


Paweł Tomasik

ORCID: 0000-0001-9134-0606
(Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie)

DZIAŁANIA MILICJI
OBYWATELSKIEJ ZWIĄZANE
Z KONCERTAMI ZESPOŁU
THE ROLLING STONES
W WARSZAWIE 13 KWIETNIA
1967 R. W ŚWIETLE
DOKUMENTÓW Z ARCHIWUM
INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ,
WSPOMNIENI I PRASY

 **P**rzyjazd do Polski zespołu The Rolling Stones był elementem europejskiego *tournee* grupy, które rozpoczęło się 25 marca 1967 r. dwoma koncertami w Helsingborgu w Szwecji, a zakończyło 17 kwietnia 1967 r. występem na stadionie w Atenach. Jedenastego kwietnia Stonesi wystąpili w Paryżu. Następnego dnia przez Wiedeń przyjechali do Warszawy, w której spędzili dwa dni. Zatrzymali się w Hotelu Europejskim. W czwartek, 13 kwietnia wystąpili na dwóch koncertach w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki zaplanowanych na godz. 17.00 i 20.30. W pierwszej części obu koncertów grał i śpiewał zespół Czerwono-Czarni. Konferansjerem był Zbigniew Korpolewski. Czternastego kwietnia 1967 r. zespół odleciał na następny występ do Zurychu¹.

¹ B. Wyman, R. Havers, *The Rolling Stones*, Warszawa 2003, s. 268; *The Rolling Stones w Warszawie*, „Sztandar Młodych”, 13 IV 1967. Fotografia afisza informującego o koncercie The Rolling Stones zob. M. Sitko, *The Rolling Stones za żelazną kurtyną. Warszawa 1967*, Wrocław 2012, s. 40–41.

Wydarzenie to jest często przypomniane i do dziś budzi emocje. Poświęcono mu film dokumentalny², dwie książki³, kilka audycji radiowych⁴ i dziesiątki publikacji prasowych oraz internetowych⁵. Zostało też odnotowane w książkach dotyczących historii zespołu⁶.

Warszawskie koncerty Rolling Stonesów są ważnym wydarzeniem w dziejach muzyki rozrywkowej i kultury masowej w Polsce. Ich muzyka oraz widowisko, które stworzył głównie wokalista zespołu Mick Jagger, zbudowały atmosferę ekscytacji i wywarły duże wrażenie na publiczności. Aleksandra Fafius – bohaterka filmu dokumentalnego *Moi Rolling Stones*, wówczas siedemnastolatka, która nie tylko była w Sali Kongresowej,

² *Moi Rolling Stones*, reżyseria J. Sosiński, scenariusz J. Sosiński, P. Metz, 2017, 49'45", <https://ninateka.pl/film/moi-rolling-stonesi-jan-sosinski> (dostęp 25 III 2020 r.).

³ M. Sitko, *op. cit.*; *The Rolling Stones. Warszawa '67*, wstęp P. Metz, tekst M. Jacobson, fotografie: S. Dąbrowiecki, L. Fidusiewicz, M. Karewicz, J. Klejny, C. Langda, J. Tarań, Wrocław 2012. W albumie zamieszczono przedruki notatek prasowych i artykułów dotyczących koncertów zespołu The Rolling Stones w Warszawie, relacje uczestników tych wydarzeń oraz ponad 100 fotografii.

⁴ Na przykład: *The Rolling Stones wyglądali jak stado papug*, reportaż Piotra Stelmacha, Polskie Radio Trójka, <https://www.youtube.com/watch?v=CMdI8WFdJik> (dostęp 25 IV 2020 r.); *Szablowska: Polska była dla Stonesów krajem białych niedźwiedzi*, Polskie Radio Jedyńka, <https://www.youtube.com/watch?v=CusT9H4eUs4> (dostęp 25 IV 2020 r.); 13 IV 2015 r. w audycji „Cztery pory roku” w radiowej Jedynce o koncertach Stonesów w Warszawie w 1967 r. opowiadali dziennikarz Marek Gąszyński i muzyk Ryszard Poznakowski, *Wagon wódki za koncert The Rolling Stones w peerelowskiej Warszawie?*, <https://www.polskieradio.pl/7/163/Artykul/1419160,Wagon-wodki-za-koncert-The-Rolling-Stones-w-peerelowskiej-Warszawie> (dostęp 25 IV 2020 r.); Metz: *Jagger opowiadał mi o after party z młodymi komunistami*, Polskie Radio Trójka, <https://www.youtube.com/watch?v=oonPma729kE> (dostęp 25 IV 2020 r.).

⁵ Zob. m.in.: P. Oseka, „Satisfaction” w PRL, „Gazeta Wyborcza”, 13 IV 2007, <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/4853313/-SATISFACTION—W-PRL> (dostęp 25 IV 2020 r.); A. Sulewska-Toczyska, *Krzyczę z czerwonym goździkiem*, „Gazeta Stołeczna”, 25 VII 2007, <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/4916223/Krzycze-z-czerwonym-gozdzikiem> (dostęp 25 IV 2020 r.); azu/tom/, „Pieciu Marsjan na scenie” – *Rolling Stones 45 lat temu w Warszawie*, 13 IV 2012, <https://muzyka.dziennik.pl/news/artykuly/387086,peciu-marsjan-na-scenie-rolling-stones-45-lat-temu-w-warszawie.html> (dostęp 25 IV 2020 r.); D. Szreter, *Polska wódka – tak, ale panienki – nie. Fakty i mity koncertu The Rolling Stones z 1967 roku*, wywiad z wydawcą książki *The Rolling Stones. Warszawa '67* Grzegorzem Mieczkowskim, „Dziennik Bałtycki”, 14 X 2012, <https://dziennikbaltycki.pl/polska-wodka-tak-ale-panienki-nie-fakty-i-mity-koncertu-the-rolling-stones-z-1967-roku/ar/676723> (dostęp 25 IV 2020 r.); *Stonesi za garnitur i butelki*, wywiad Jakuba Wątorą z Mieczysławem Wojdanem, „Gazeta Wyborcza. Kielce”, 19 X 2012, <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/7661210/Stonesi-za-garnitur-i-butelki> (dostęp 25 IV 2020 r.). Ten sam tekst pod innym adresem i nieco zmienionym tytułem: *Stonesi za garnitur i butelki. Rozwiązanie niezwykle zagadki*, https://kielce.wyborcza.pl/kielce/1,47262,12699350,Stonesi_za_garnitur_i_butelki_Rozwiazanie_niezwyklej.html (dostęp 25 IV 2020 r.); (kow/mk), *Fakty i mity o warszawskim koncercie The Rolling Stones z 1967 roku*, 13 IV 2013, <https://www.polskieradio.pl/6/8/Artykul/350779,Fakty-i-mity-o-warszawskim-koncercie-The-Rolling-Stones-z-1967-roku> (dostęp 25 IV 2020 r.); W. Oleksiak, *How The Rolling Stones Rocked the Iron Curtain*, 19 V 2016, <https://culture.pl/en/article/how-the-rolling-stones-rocked-the-iron-curtain> (dostęp 25 IV 2020 r.); N. Szostak, *The Rolling Stones w Warszawie: 50 rocznica legendarnego koncertu. Wspominają Wojciech Mann i Andrzej Olechowski*, „Gazeta Wyborcza”, 12 IV 2017, <https://wyborcza.pl/7,113768,21629582,the-rolling-stones-w-warszawie-50-rocznica-legendarnego-koncertu.html> (dostęp 25 IV 2020 r.); PW, BZ, *Na tych koncertach byli ponoć wszyscy. Mija 50 lat od wizyty The Rolling Stones w Warszawie*, 12 IV 2017, <https://www.tvp.info/29920295/50-lat-od-koncertow-the-rolling-stones-w-warszawie> (dostęp 25 IV 2020 r.); T. Urzykowski, *53 lata temu Rolling Stonesi wystąpili w Warszawie. Przed Pałacem Kultury fani starli się z milicją*, „Gazeta Stołeczna”, 13 IV 2020, <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,25866107,53-lata-temu-rolling-stonesi-wystapili-w-warszawie.html> (dostęp 25 IV 2020 r.). Zob. też odwołania do publikacji prasowych oraz internetowych w dalszej części artykułu.

⁶ Na przykład: B. Wyman, R. Havers, *op. cit.*, s. 268, 270; Ch. Sanford, *The Rolling Stones. Zespół, który nie poddaje się żadnej definicji*, Warszawa 2012, s. 132–133; P. Norman, konsultacja P. Metz, *Rolling Stones. Kultowa biografia gigantów rocka*, Bielsko-Biała 2012, s. 197; D. Wyszogrodzki, *Satisfakcja. 50 lat The Rolling Stones*, Czerwonak 2013, s. 124–126.

lecz także miała okazję zamienić ze Stonesami kilka zdań, uzyskać od nich autografy i zrobić zdjęcia – zwracając się do nich po latach, wyznała: „To był pierwszy i najważniejszy koncert *rock and rolla* w moim życiu. Nie sądzę, że mnie pamiętacie, ale spotkanie z wami wpłynęło na całe moje życie, do dziś”⁷. Maria Szablowska, uczestnicząca w jednym z warszawskich koncertów zespołu, później dziennikarka muzyczna, uważa, że było to wydarzenie mające ogromny wpływ na ówczesną polską kulturę popularną, będące jednocześnie zjawiskiem socjologicznym, a nawet w jakimś sensie politycznym⁸. Zdaniem dziennikarza muzycznego Piotra Metza data tych koncertów „z uwagi na trudno mierzalne reperkusje powinna znaleźć się w historii powojennej Polski obok wizyty Pabla Picassa na Kongresie Intelktualistów i Dejmkowych «Dziadów»”⁹.

Prezentowany artykuł jest poświęcony działaniom podjętym przez Milicję Obywatelską w związku z koncertami Stonesów oraz przedstawia genezę, przebieg i skutki zajęć towarzyszących występom zespołu. Głównym motywem, jaki skłonił autora do podjęcia tego tematu, było odnalezienie w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej kilku dokumentów proveniencji milicyjnej dotyczących tej sprawy¹⁰. Nie były one znane autorom zajmującym się występami brytyjskiego zespołu w Warszawie. Jest to cenne znalezisko, ponieważ jak dotąd – z jednym wyjątkiem¹¹ – nie odnaleziono żadnych innych dokumentów związanych z tym wydarzeniem sporządzonych czy to przez agencję organizującą koncerty, czy administrację państwową i PZPR, czy też milicję.

Informacje zawarte we wspomnianych dokumentach skonfrontowano z informacjami na ten temat zawartymi w ówczesnej prasie i wspomnieniach uczestników koncertów. W artykule wykorzystano też publikacje internetowe, materiały filmowe, nagrania dźwiękowe oraz fotografie.

W kontekście zajęć towarzyszących warszawskim występom The Rolling Stones w 1967 r. warto pamiętać, że w latach sześćdziesiątych XX w. przy okazji koncertów tego zespołu wielokrotnie dochodziło do zamieszek oraz interwencji policji. Dlatego uznano, że wydarzenia w Warszawie należy pokazać na tle innych przypadków zajęć towarzyszących występom Stonesów – w Berlinie Zachodnim 15 września 1965 r.

⁷ *Moi Rolling Stones!...*, wypowiedź A. Fafius (od 47'43" do 48'10").

⁸ *M. Szablowska: wokół koncertu The Rolling Stones z 1967 r. krąży wiele legend*, rozmawiała A. Kruszyńska (PAP), 10 VII 2018, <https://dzieje.pl/aktualnosci/m-szablowska-wokol-koncertu-rolling-stones-z-1967-r-krazy-wiele-legend> (dostęp 9 IV 2020 r.).

⁹ P. Metz, *W kilku słowach* [w:] *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 5.

¹⁰ Skan jednego z tych dokumentów – notatki z 14 IV 1967 r. sygnowanej przez komendanta MO m.st. Warszawy płk. Henryka Słabczyka – zamieszczono w broszurze opublikowanej przez IPN w nakładzie 200 egz., kolportowanej podczas IV Warszawskiego Pikniku Archiwalnego w 2013 r. Zob. *Instytut Pamięci Narodowej na IV Warszawskim Pikniku Archiwalnym 8 czerwca 2013 r.*, wybór, tekst i oprac. P. Tomasik, Warszawa 2013, s. 4–5.

¹¹ Reporter Dariusz Duda-Dudkiewicz w artykule poświęconym koncertom Rolling Stonesów w Warszawie w 1967 r. zamieścił następujący fragment pisma ministra kultury i sztuki Lucjana Motyki do I sekretarza Komitetu Warszawskiego PZPR Stanisława Kociołka z 19 V 1967 r.: „Dnia następnego po występie [zespołu The Rolling Stones – P.T.] zakazałem sprowadzania do kraju zespołów, których występy mogłyby powodować podobne zakłócenia porządku publicznego. Jednocześnie informuję uprzejmie, że według informacji otrzymanej od Stołecznej Estrady i dyrektora zarządu Pałacu Kultury i Nauki naprawa uszkodzeń na widowni kosztowała zł 450, a usunięcie szkód w okolicach pałacu kosztowało zł 10 500”. W tekście brakuje informacji, gdzie ten list jest przechowywany. W Archiwum Akt Nowych reporter odnalazł dwa pisma (z MSZ do MKiS z grudnia 1965 r. oraz z MKiS do Wydziału Kultury KC PZPR z października 1966 r.) dotyczące propozycji sprowadzenia do Polski zagranicznych wykonawców, wśród których wymieniono również zespół The Rolling Stones. D. Duda-Dudkiewicz, *Rolling Stonesi, czyli kobieta z brodą* [w:] *idem, Kultowy PeeReL. Z życia wzięte*, Warszawa 2004, s. 72, 75–76.

(ze względu na ich skalę i konsekwencje) oraz w Zurychu 14 kwietnia 1967 r. (następnego dnia po koncertach w Warszawie).

Cechą charakterystyczną opowieści o wizycie Rolling Stonesów w Warszawie w kwietniu 1967 r. jest to, że fakty przeplatają się w nich z plotkami i mitami. Specyfikę tej narracji dobrze ilustruje słynna, wielokrotnie powtarzana historia dotycząca kupienia przez członków zespołu za uzyskane wynagrodzenie wagonu polskiej wódki. W artykule wyjaśniono, w jakich okolicznościach narodziła się ta opowieść, jaka była jej recepcja i jak funkcjonuje ona współcześnie.

Źródłem tej historii jest relacja Marka Karewicza – fotografika towarzyszącego Stonesom podczas ich pobytu w Warszawie. Według niego nazajutrz po koncertach pracownik Polskiej Agencji Artystycznej Pagart Zdzisław Michorowski wręczył zespołowi „walizkę pełną pieniędzy”. Gdy Mick Jagger zapytał Karewicza, co za to (były to polskie złote) można kupić, Karewicz odpowiedział, że nic. Jagger nadal drążył temat, dopytując, czy muzycy mogliby kupić kozuchy. Jego rozmówca odpowiedział, że tak, ale w Zakopanem, daleko od Warszawy. Zmartwiony Jagger przywołał Michorowskiego i wręczając mu walizkę z pieniędzmi, poprosił o zakup za całą znajdującą się w niej kwotę wódki Wyborowej, takiej, jaką pili wieczorem w dniu poprzedzającym koncert w klubie nocnym Kamieniołomy, mieszczącym się w podziemiach Hotelu Europejskiego. Pracownik Pagartu pojechał na Pragę do wytwórni i kupił zespołowi cały wagon wódki. „Pagart wysłał go oficjalnie do Londynu – relacjonował Karewicz. – Brytyjscy celnicy, jak to zobaczyli, to przyłożyli im takie cło, że biednym Stonesom przestało się to opłacać. W efekcie cały wagon wrócił do Polski i przez dwa, a może i trzy lata w Pagarcie, w różnych pokojach, słyszałem pytanie: «Chcesz się napić stonésówki?»¹².

Pracujący wówczas w Pagarcie Andrzej Marzec uważa, że opowieść tę „można włożyć między bajki”. „Faktycznie – wspominał Marzec – kiedy *management* zespołu zorientował się, że takiej ilości złotych, jakie dostali w Polsce, nie są w stanie ani wydać, ani wymienić, ani wywieźć, oddali je do Pagartu jako depozyt”. Historia z wagonem wódki „nie ma [...] żadnego sensu, choćby dlatego, że kontrakt podpisywał nie zespół, tylko agent zewnętrzny, który pośredniczył w sprowadzaniu wielu innych zespołów z Wielkiej Brytanii. To był kuty na cztery nogi facet, więc zapewniam, że miał swoje sposoby, by zagospodarować taki nadmiar złotych... Oczywiście takie legendy dodają barw tym wspomniałym chwilom, więc niech sobie żyją w pokoju”¹³.

Przy innej okazji Andrzej Marzec dodał, że w agencji Pagart widział kontrakt Stonésów. Za swoje koncerty w Warszawie zespół miał otrzymać kwotę „rzędu czterech tysięcy dolarów, z których połowa była w twardej walucie, a połowa w złotychkach po kursie oficjalnym”¹⁴.

¹² Relacja M. Karewicza [w:] *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 48. Różniące się nieco między sobą relacje Marka Karewicza na ten temat przywoływano w kilku innych publikacjach: *Za zdrowie Stonésów*, M. Karewicza wysłuchał R. Leszczyński, „Gazeta Wyborcza”, 16 IV 1997, <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/244101/Za-zdrowie-Stonesow> (dostęp 21 IV 2020 r.); C. Łazarewicz, *Wentyl, czyli gwóźdz*, „Gazeta Wyborcza”, 12 VIII 1998, <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/485103/Wentyl-czyli-gwozdz> (dostęp 21 IV 2020 r.); A. Kłoś, Ł. Kamiński, *Jagger pluje goździkiem, czyli 40 lat temu w Kongresowej*, „Gazeta Stołeczna”, 6 IV 2007, <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/4851044/Jagger-pluje-gozdzikiem-czyli-40-lat-temu-w-Kongr> (dostęp 21 IV 2020 r.); M. Sitko, *op. cit.*, s. 148; M. Smigiel, *Jagger zuje goździk Oli*, „Gazeta Stołeczna”, 8 IV 2016, <http://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/8140308/Jagger-zuje-gozdzik-Oli> (dostęp 21 IV 2020 r.).

¹³ Relacja A. Marca [w:] *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 48.

¹⁴ *Moi Rolling Stonés...*, wypowiedź A. Marca (od 35'52" do 36'40").

Opowieść o Stonesach i wagonie wódki najczęściej jest traktowana jako najsłynniejsza legenda będąca echem ich wizyty nad Wisłą, ale czasem bywa uznawana za prawdziwą¹⁵.

Wspomniana historia stała się nawet artefaktem muzealnym. Na wystawie prezentowanej w Muzeum Polskiej Wódki na warszawskiej Pradze znajduje się fotografia z koncertu zespołu w Sali Kongresowej z wpisaną na niej datą: „1967” oraz napisami w języku polskim: „Podobno zespół zażądał wypłaty wynagrodzenia za koncert w postaci polskiej wódki” i angielskim: „Legend has it that the ensemble demanded to be paid for their performance in Polish vodka”¹⁶. Co więcej, historia ta została wyeksponowana na stronie muzeum. W zakładce „Edukacja” umieszczono artykuł pt. *Poznaj 5 faktów o polskiej wódce*. W punkcie 2. zatytułowanym *Zespół The Rolling Stones zagrał w Warszawie za wagon polskiej wódki* czytamy: „Pamiętny koncert odbył się już 50 lat temu, przez co zdążył obrosnąć w mity i niekoniecznie prawdziwe anegdoty. Z tego też powodu wielu niedowiarków twierdzi, że historia z wagonem to legenda miejska. Znane są jednak relacje organizatorów koncertu, które potwierdzają autentyczność tego wydarzenia. Niestety, członkom zespołu nie udało się skosztować swojego «wynagrodzenia», ponieważ wagon został zawrócony z powrotem [tak w oryginale – P.T.] do Polski przez brytyjską straż graniczną”¹⁷.

Następnego dnia po zamieszkach towarzyszących koncertom Stonesów 13 kwietnia 1967 r. poinformowała o nich prasa. „Trybuna Ludu” skwitowała to wydarzenie krótką notatką: „Czwartkowe występy big-beatowego zespołu The Rolling Stones w Sali Kongresowej ściągnęły do śródmieścia stolicy liczne grupy wyrostków, które przez kilka

¹⁵ Na przykład w jednym z artykułów opublikowanych na portalu onet.pl znalazło się stwierdzenie: „Według legendy ludowej Stonesom zapłacono wagonem wódki, który jeszcze długo miał stać porzucony na torach, gdzieś pod Warszawą i służyć okolicznym mieszkańcom” – P. Jagielski, *Stonesi w Warszawie '67*. „Skala tego wydarzenia jest trudna do pojęcia”, 8 VII 2018, <https://kultura.onet.pl/muzyka/wiadomosci/stonesi-w-warszawie-67-skala-tego-wydarzenia-jest-trudna-do-pojecia/wczglyc> (dostęp 25 IV 2020 r.). Rok wcześniej inny autor wspominał o dwóch wagonach wódki: „Nic nie wskazuje, by legendy o *after party* z udziałem muzyków i aktywu partyjnego czy wyruszeniu Micka Jaggera w miasto miały coś wspólnego z prawdą. Co innego opowieść mówiąca o honorarium w złotówkach, które zespół miał przeznaczyć na dwa wagony... wódki” – P. Piotrowicz, *Pierwszy raz z Jaggerem – mija pięć dekad od koncertu The Rolling Stones w warszawskiej Sali Kongresowej*, 12 IV 2017, <https://kultura.onet.pl/wiadomosci/the-rolling-stones-w-warszawskiej-sali-kongresowej-minelo-5-dekad/1xlvrls> (dostęp 25 IV 2020 r.). „Kolejnym problemem było honorarium. Jak mówi anegdota, zespół za swój występ miał dostać dwa wagony wódki, które skonfiskowali im brytyjscy celnicy” – M. Kawczyńska, *Dwa wagony wódki za koncert The Rolling Stones w Polsce*, 13 IV 2016, <https://tygodnik.tvp.pl/24878522/dwa-wagony-wodki-za-koncert-the-rolling-stones-w-polsce> (dostęp 25 IV 2020 r.). „I wreszcie, *last but not least*, efektownie brzmiąca, choć nie do końca broniąca się na gruncie faktów legenda o celu, na który Rolling Stonesi przeznaczili honorarium za koncert w Polsce [...] Według różnych wersji tej legendy pieniądze miało starczyć na kontener, wagon albo kilkanaście wagonów czystej Wyborowej” – K. Orzechowski, *To była historia, jakby wylądowało UFO. Mówią, że zapłacili im wagonem wódki*, 14–16 IV 2017, <https://tvn24.pl/magazyn-tvn24/to-byla-historia-jakby-wyladowalo-ufo-mowia-ze-zaplacili-im-wagonem-wodki,92,1801> (dostęp 25 IV 2020 r.). „Według legendy, honorarium za koncert Stonesi przeznaczili na wagon polskiej wódki, który został jednak odesłany przez brytyjskich celników do Polski” – ŁK, *Pierwszy koncert The Rolling Stones w Polsce*, <https://muzhp.pl/pl/e/1363/pierwszy-koncert-the-rolling-stones-w-polsce> (dostęp 25 IV 2020 r.).

¹⁶ Podczas wizyty autora w muzeum (zwiedzanie odbywa się obowiązkowo w towarzystwie przewodnika) przewodniczka zwróciła uwagę na wspomniany fragment wystawy i skomentowała go zgodnie z umieszczonymi obok fotografii napisami. W rozmowie po zakończeniu zwiedzania, odpowiadając na moje pytania, stwierdziła, że zawsze, kiedy opowiada o Stonesach i wagonie wódki, spotyka się z żywą reakcją zwiedzających, świadcząca o tym, że historia ta jest im dobrze znana. Notatki autora, 21 XI 2019 r.

¹⁷ *Poznaj 5 faktów o polskiej wódce*, <https://muzeumpolskiejwodki.pl/edukacja/5-faktow-o-polskiej-wodce/> (dostęp 23 IV 2020 r.).

godzin zakłócały spokój w otoczeniu Pałacu. Awanturnicy stłukli kilka szyb w gablotach i zniszczyli klomby przed Pałacem. Milicja zmuszona była interweniować.

Jak nas informuje kierownik Sali Kongresowej E. Chmielewski – kilkuset młodzieńców usiłowało dostać się do Pałacu z podrobionymi biletami wstępu. Na podstawie ilości zajętych miejsc (komplet) można jednak sądzić, że nikomu nie udało się wejść do sali z fałszywym biletem. Kilka prób dostania się przy pomocy siły na salę – udaremniła służba porządkowa i MO. Milicja zatrzymała kilku najbardziej krewkich młodzieńców¹⁸.

Najobszerniejszy materiał poświęcony tym wydarzeniom zamieścił „Sztandar Młodych”: „Czwartek, godz. 17[.00], w Sali Kongresowej uvertura do występów The Rolling Stones: grają Czerwono-Czarni. Przed salą – tłumy młodzieży. Wśród tych, którzy nie dostali biletów na występy i liczą na to, że jakimś cudem uda im się dostać do środka – sfera chuliganów. Wielu z nich przyjechało z różnych, odległych nieraz miast Polski.

Godzina 17.30. Chuligani rodzimi wspomagani przez tych, którzy przyjechali specjalnie do stolicy – rozpoczynają swoje «występy». Na milicjantów, ORMO-wców broniących wejścia do sali sypią się kamienie, ziemia, kieszonkowe lusterka. Rozcięta twarz milicjanta. Obok dziecko, które przypadkiem dostało kamieniem w głowę. Gaśnię jeden z kandelabrow, trafiony kamieniem. Z głośnym trzaskiem wylatują szyby z kilku samochodów.

Służba porządkowa przystępuje do kontrataku. W ruch idą gumowe pałki, nie bardzo to jednak pomaga. Dopiero zatrzymanie przywódców chuligańskiej sfery powoduje, że większość wyrostków rzuca się do ucieczki w stronę Alej Jerozolimskich. Tratują klomby. Rozbijają gabloty stojące przed Pałacem Kultury.

Wkrótce potem przed wejściem do Sali Kongresowej zapanował spokój. Milicjanci postanowili jednak sprowadzić armatkę wodną. Wszak Rolling Stones mają jeszcze jeden występ. Chuligani nie odważyli się jednak wrócić. Szybka interwencja Milicji i ORMO powstrzymała ich dalsze zapędy¹⁹.

Według „Życia Warszawy” głównym motywem zebrania się tłumów nastolatków przed Salą Kongresową było zainteresowanie przyjazdem angielskiego zespołu i „młodzieńcza ciekawość”, która „pod wpływem kilkuset notorycznych chuliganów” przerodziła się „w niepohamowaną agresywność, a nawet dziki wandalizm”. „Zaczęło się od gwizdów i okrzyków skierowanych przeciw funkcjonariuszom MO i członkom ORMO, starających się utrzymać porządek przy wejściach do Sali Kongresowej. Można było podziwiać opanowanie i zimną krew funkcjonariuszy MO, którzy przez ponad godzinę starali się uspokoić tłumy nastolatków. Dopiero, gdy zaczęto tłuc klosze na kandelabrach wokół Pałacu i rozbijać szklane gablotki, a także szyby w zaparkowanych samochodach – warszawska milicja przeszła do energicznego kontrdziałania. W ciągu kilkunastu minut na terenach wokół Pałacu Kultury zapanował spokój i porządek. 10 najbardziej agresywnych i – jak się okazało – notowanych przez milicję chuliganów – zostało zatrzymanych”. Podkreślono: „Tylko [...] energiczna interwencja MO wewnątrz sali zapobiegła w pewnej chwili demolowaniu pulpity przy fotelach i niszczeniu innych sprzętów²⁰.”

¹⁸ (sier), *Chuligańskie wybryki pod Salą Kongresową*, „Trybuna Ludu”, 14 IV 1967.

¹⁹ M.J., *Huraganu nie było*, „Sztandar Młodych”, 14 IV 1967.

²⁰ (CEN), *Smutne refleksje po występach „The Rolling Stones”*. „Mocne uderzenie”... chuliganów, „Życie Warszawy”, 14 IV 1967.

„Słowo Powszechne” informowało, że przed koncertem osoby posiadające bilety nie mogły „przedrzyć się przez gęsty tłum, który obstawił wszystkie wejścia do Sali Kongresowej”. Mimo skierowania wzmocnionych patroli „sytuacja stawała się z minuty na minutę bardziej napięta”. W „tłumie nastolatków, usiłujących wdrzeć się bez biletów do wnętrza – wybuchały awantury i bójki. Ściągnięto dodatkowe patrole MO. Funkcjonariusze milicji zmuszeni byli użyć pałek, by zaprowadzić porządek i ułatwić wejście tym, którzy posiadali wykupione w przedsprzedaży bilety”. Zwrócono uwagę na wyjątkowy charakter opisanych wydarzeń: „W Warszawie gościliśmy już wiele zagranicznych zespołów – ulubieńców młodzieży. Poza drobnymi incydentami, tłumionymi zresztą w zarodku, nie było nigdy takiej sytuacji, jak wczoraj przed PKiN²¹”.

Dziennikarz tygodnika „Politechnik” pisał o „tysiącach przedstawicieli pokolenia kudłatych” szturmujących Salę Kongresową, „która nie runęła tylko dzięki milicyjnemu kordonowi. [...] Niedomyci wielbiciel big-beatu [...] rozpętali chuligańską rozróbę, polecały kamienie i butelki, poszły w ruch pięści. Milicjantów obrzucono kamieniami, cegłami, potłuczono szyby w kilku samochodach, zniszczono kandelabry. Milicja interweniowała błyskawicznie, zatrzymano kilku prowodyrów «akcji», usiłowano «udobruchać» zbuntowaną (przeciwko czemu?) młodzież. Nie pomogło. Stojący obok mnie milicjant uderzony został kamieniem, inny ledwo zdążył uchylić się przed lecącą butelką po piwie. Prawie godzinę milicja usiłowała zaprowadzić porządek bez użycia siły, ale kiedy wojowniczość długowłosych doszła do szczytu – poszły w ruch pałki. Spokój zapanował bardzo szybko²²”.

W trzech z pięciu przytoczonych publikacji napisano wprost o użyciu przez milicję wobec tłumu pałek, a w jednej – dodatkowo o sprowadzeniu armatki wodnej. Wspominano w nich także o dokonaniu zatrzymań uczestników zająć, ale tylko w „Życiu Warszawy” wymieniono dokładną liczbę: 10 zatrzymanych osób. Na podstawie lektury notatek prasowych czytelnikowi trudno byłoby wyrobić sobie jednoznaczną opinię na temat przebiegu działań milicji pod Salą Kongresową, a zwłaszcza ich skuteczności. Według „Politechnika”, gdy „poszły w ruch pałki, spokój zapanował bardzo szybko”. „Życie Warszawy” informowało o „energicznym kontrdziałaniu” milicjantów, w wyniku którego „spokój i porządek” zapanował „w ciągu kilkunastu minut”. Z kolei według „Sztandaru Młodych” użycie przez milicjantów pałek gumowych „nie bardzo” pomogło. „Dopiero zatrzymanie przywódców chuligańskiej sfory” spowodowało ucieczkę większości „wyrostków”.

„Behind the Iron Curtain the Rolling Stones have triggered off something Western politics could never incite – riots!” („Za Żelazną Kurtyną Stonesi wzbudzają coś, co nigdy nie udało się zachodnim politykom – zamieszki!”) – tak na łamach tygodnika „New Musical Express” rozpoczął swoją relację z występów zespołu w Warszawie Les Perrin, odpowiadający w ekipie Stonesów za kontakty z prasą, koncentrując swoją uwagę na tym, co działo się na zewnątrz Sali Kongresowej²³. Informował o dziesięciu tysiącach zebranych tam nastoletnich fanów, którym nie udało się dostać na koncert.

²¹ (j), *MO musiała poskramiać nastolatków. Awantury przed występem „The Rolling Stones”*, „Słowo Powszechne”, 14 IV 1967.

²² M. Cegłowski, „*The Rolling Stones*” w Warszawie, „Politechnik” 1967, nr 16.

²³ [L. Perrin], *Les Perrin reports on the battlefield scenes. Polish youth accuse ministries of „fixing” audiences*, „New Musical Express”, 22 IV 1967. Tłumaczenie tekstu za *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 9. Relacji towarzyszyło zdjęcie tłumów młodzieży przed Salą Kongresową i fotografie

Zostali oni otoczeni przez setki policjantów. Zebrani protestowali przeciwko brakowi biletów w otwartej sprzedaży. Trafiły one – jak się dowiedział – do „wybranej” publiczności, ponieważ były rozprowadzane przez ministerstwa, partyjnych oficjeli i fabryki. W trakcie pierwszego koncertu protestujący zostali zaatakowani przez wyposażoną w pałki policję. Wewnątrz sali dostrzegł 150 funkcjonariuszy. Do eskalacji zamieszek doszło przed rozpoczęciem drugiego koncertu. Dwa lub trzy tysiące nastolatków podjęło próbę wdarcia się do sali. Pojawiły się dwa duże pojazdy opancerzone wspomagane przez armatkę wodną oraz dodatkowo kompania żołnierzy w stalowych hełmach, z pistoletami maszynowymi i psami. Policjanci i żołnierze wystrzelili w tłum ładunki z gazem łzawiącym. Młodzież odpowiedziała kamieniami i butelkami. Aresztowano 20–30 osób²⁴.

Dziennikarska relacja Perrina miała duży wpływ na ukształtowanie narracji na temat występów Stonesów w Warszawie w 1967 r., dominującej potem na Zachodzie i w publikacjach dotyczących zespołu.

Pod koniec kwietnia 1967 r. do wspomnianych wydarzeń powrócił felietonista „Słowa Powszechnego”. Zareagował na audycję Radia Wolna Europa, w której Jadwiga Mieczkowska (w felietonie błędnie: Miecznikowska) krytykowała milicję za to, że przed Salą Kongresową wystąpiła przeciwko młodzieży z karabinami maszynowymi, gazami łzawiącymi i szczuła ludzi psami. Podkreślił, że dziennikarka RWE nie widziała zachowania „melochuliganów” (tj. chuliganów melomanów) ani akcji milicji, a całą sprawę zna „z trzeciej ręki i piątej nogi”²⁵.

Występowi Rolling Stonesów poświęcono ósmy, ostatni temat Polskiej Kroniki Filmowej nr 17/67, wydanie B z 21 kwietnia 1967 r. W trwającym 2 minuty i 13 sekund fragmencie rozpoczynającym się od słów czytanych przez lektora Włodzimierza Kmicika: „Stan oblężenia przed Salą Kongresową w Warszawie”, pokazano tłum przed PKiN, milicjantów usiłujących odepchnąć napierającą młodzież, zespół podczas koncertu oraz żywiołową reakcję publiczności²⁶. Film ten jest wyjątkowym dokumentem pozwalającym poznać atmosferę towarzyszącą wspomnianemu wydarzeniu.

ukazujące Micka Jaggera podczas koncertu. Dwie różniące się wersje tłumaczenia całego artykułu na język polski: *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 9–10; M. Sitko, *op. cit.*, s. 123–124.

²⁴ [L. Perrin], *op. cit.*

²⁵ ZUK, *Nasz felieton. Do Jadwigi Malkontentki*, „Słowo Powszechno”, 26 IV 1968. Jadwiga Mieczkowska to pseudonim, pod którym występowała w Radiu Wolna Europa Aleksandra Stypułkowska.

²⁶ *PKF 1967 17b*, Polska Kronika Filmowa, nr 17/67, wyd. B (od 7'54" do 10'07"), <https://www.youtube.com/watch?v=LY5M2m6SRTc> (dostęp 16 IV 2020 r.). Fragment PKF dotyczący koncertu zespołu The Rolling Stones: *Rolling Stones*, Repozytorium Cyfrowe Filmoteki Narodowej, <https://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/10945> (dostęp 16 IV 2020 r.). Nie cały materiał zrealizowany przez operatorów kroniki został pokazany we wspomnianym wydaniu. Na portalu YouTube w materiale zmontowanym z różnych filmów dotyczących koncertów Stonesów w latach 1965–1966 znalazł się też fragment o warszawskich występach zespołu trwający 2 minuty i 28 sekund. W większości jest on tożsamy z materiałem zamieszczonym w PKF. Zabrakło w nim co prawda 22 sekund ujęć spod Sali Kongresowej PKiN, ale zawiera cztery fragmenty niezamieszczone w kronice. Jeden z nich ukazuje milicjantów i żołnierzy WSW odpychających tłum spod PKiN, a trzy dotyczą występu zespołu. Zob. *ROLLING STONES-VARIOUS FILM CLIPS FROM 1965/66*, https://www.youtube.com/watch?v=K59Dw9f_Izw (od 7'07" do 9'35") (dostęp 1 X 2020 r., brak oryginalnej ścieżki dźwiękowej). W materiale TVN, w którym wykorzystano znane już archiwalne nagrania filmowe dotyczące warszawskich koncertów Stonesów, zamieszczono też dwa ujęcia trwające kilka sekund, które nie znalazły się we wspomnianym wydaniu PKF. Pokazują one tłum zebrany pod PKiN i młodych ludzi czekających na koncert. Zob. materiały filmowe podpisane *Pierwszy występ Stonesów za żelazną kurtyną* (od 0'00" do 0'02) oraz *50 lat po wielkim koncercie/*

Wśród fotografii dotyczących wspomnianych koncertów brak jest takich, które pokazywałyby starcia milicji z tłumem. Na kilku z tych, które zostały wykonane podczas występów, widać milicjantów znajdujących się w sali²⁷.

Obraz koncertów zespołu The Rolling Stones w Warszawie w 1967 r. został ukształtowany przede wszystkim przez wspomnienia osób zaangażowanych w organizację tego przedsięwzięcia oraz będących widzami i słuchaczami. Istotnym mankamentem tego rodzaju źródła jest to, że wspomnienia zostały wywołane i utrwalone dopiero po kilkudziesięciu latach od wydarzeń, których dotyczą. Wynikające stąd problemy ilustruje wypowiedź wspomnianej już Marii Szablowskiej, która stwierdziła, że dzisiaj „ja, ale też wiele innych osób, nie potrafimy sobie przypomnieć, na którym z dwóch koncertów byliśmy”. Dziennikarka zwróciła też uwagę, że istnieją relacje z występów Stonesów takich osób, które na nich na pewno nie były, ale zawsze opowiadały, że w nich uczestniczyły²⁸. Oprócz tego z czasem we wspomnieniach świadków wydarzeń mogą pojawiać się elementy, które nie pochodzą z ich własnych przeżyć, ale z relacji innych osób, lektur czy mediów masowych. Niestety, w wielu przypadkach ustalenie podstawowych faktów na podstawie wspomnień jest trudne ze względu na pojawiające się istotne rozbieżności, a nawet sprzeczności w przekazanych przez ich autorów informacjach, a także z tego powodu, że nie można ich zweryfikować w oparciu o inne źródła. Opublikowane wspomnienia uczestników koncertów w Sali Kongresowej z 13 kwietnia 1967 r. koncentrują się na samym występie zespołu, muzyce, emocjach i wrażeniach wywołanych koncertem oraz atmosferze panującej w sali. W większości z nich problem towarzyszących imprezie zamieszek oraz działań milicji jest kwestią poboczną i występuje w formie szczątkowej.

Piotr Oseka przytoczył relację Andrzeja Rosnera, 40 lat wcześniej ucznia warszawskiego liceum Reytana, uzyskaną w 2007 r.: „Szedłem od skrzyżowania Marszałkowskiej z Alejami Jerozolimskimi – opisywał swoją drogę do Sali Kongresowej Rosner – i pierwsza rzecz, jaka mi się rzuciła w oczy, to milicja w pełnym rynsztunku. Wtedy właśnie po raz pierwszy zobaczyłem to, co potem miałem okazję oglądać w marcu 1968 – tarcze, długie bojowe pałki, co kilkadziesiąt metrów patrole z psami. Dość szokujący widok”²⁹. Relacja ta zawiera nieprawdziwe informacje. Zarówno w tarcze (wz. 1969), jak i w długie pałki (pałki szturmowe o długości 615 mm) milicja została wyposażona już po Marcu '68³⁰.

Idąc na koncert, fotografik Leszek Fidusiewicz zauważył transportery opancerzone SKOT i armatki wodne³¹.

Wideo: tm24 (od 2'02 do 2'08) [w:] K. Orzechowski, To była histeria, jakby wylądowało UFO... W tej publikacji zamieszczono też zdjęcie wraz z informacją, że przedstawia ono Salę Kongresową po koncercie Rolling Stonesów. W rzeczywistości jest to wnętrze hali Hallenstadion w Zurychu po koncercie tego zespołu. Jako źródło fotografii wskazano tygodnik „Melody Maker” z 22 IV 1967 r. Problem w tym, że to wydanie wspomnianego tygodnika nie zawiera takiego zdjęcia.

²⁷ Na jednej z fotografii widać dwóch milicjantów przed sceną (*The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 74), ale na innych już ich tam nie ma. Na niektórych zdjęciach można dostrzec po kilku milicjantów z boku sceny i po bokach sali wzdłuż ścian (*ibidem*, s. 69, 78, 95).

²⁸ M. Szablowska: *wokół koncertu The Rolling Stones...*

²⁹ P. Oseka, *Marzec '68*, Kraków 2008, s. 81.

³⁰ Z. Gwóźdź, *Uzbrojenie i wyposażenie oddziałów zwartych Milicji Obywatelskiej w latach 1945–1990*, Oświęcim 2013, s. 45, 62.

³¹ Relacja L. Fidusiewicza [w:] *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 37.

Adam Trąbiński był w Sali Kongresowej od godz. 12.00 do godz. 22.00. „Po południu – relacjonował – wzdłuż rzędu dziewiątego ustawiono funkcjonariuszy ORMO, w liczbie ośmiuset beretów [...]. Potem to dzielne towarzystwo ustawiło się jeszcze raz w *foyer*. Po odprawie ktoś przytomny ich wyprowadził. Niemniej w Kongresowej było kilkuset funkcjonariuszy służb różnych”³².

„Problemem było wejście z legalnym biletem – wspomina Bogdan Olewicz. – Prawdę mówiąc, jak się tam pojawiłem, jak zobaczyłem, co się tam dzieje, to normalnie strach mnie obleciał, dlatego że byłem zupełnie sam, bez żadnej paczki [...]. Widziałem, że grasują grupy, które próbują wydzierać bilety [...]. Było dużo milicji. Z obu boków stały zaparkowane suki milicyjne, zielone jak wojskowe, ale wojska nie widziałem. [...] U szczytu schodów stał kordon, który sprawdzał, czy masz bilet, potem w drzwiach, potem bileterka, w sumie w sprawie biletu, parę razy cię czesano”³³.

W połowie kwietnia 1967 r. Czesław Niemen oraz zespół Akwarele przez tydzień nagrywali płytę *Dziwny jest ten świat*. Zazwyczaj praca trwała do północy. Trzynastego kwietnia skończyli wcześniej i udali się na koncert Stonesów. Paweł Brodowski, ówczesny basista zespołu Akwarele, wspomina: „Gdy zbliżyliśmy się do Kongresowej, zobaczyliśmy morze ludzi, taki falujący, nieprzebrany tłum. Kilkadziesiąt tysięcy. Ten tłum przedzielony był kordonami ORMO. Mieli opaski na rękawach. Zanim doszliśmy do wejścia, kilka razy nas sprawdzali. Za każdym razem trzeba było pokazywać bilety i wtedy pozwalali na przejście kilkunastu metrów, by znowu nas skontrolować i znowu, i znowu. Marian Zimiński, organista Akwarele, kupił bilet za dwieście złotych od konika. Jakiś ormowiec zorientował się, że bilet jest fałszywy, więc mu ten bilet zabrał, a na odchodne uderzył go kilka razy pałą. Następnego dnia, w studio na Długiej [...], pokazywał nam fioletowe pręgi na plecach. [...] Ale otrząsnął się, wszedł do studia i od pierwszego podejścia zagrał wstęp do *Dziwny jest ten świat*, który sam zresztą wymyślił”³⁴.

Żadnych problemów z wejściem na koncert nie miał Marek Proniewicz: „Przy wejściu i przy wyjściu były jakieś kordony, ale nie spotkały mnie żadne kłopoty. Obecność milicji była czymś naturalnym, ponieważ nie było wtedy przecież żadnych bramek, płotków itd. Pamiętam, że była jakaś drobna zadyma, w tym sensie, że milicjanci ustawili się w linię, by ludzie sprawnie wchodzili, a ktoś próbował się przez tę linię przedrzeć”³⁵.

Jeden z uczestników zgromadzenia pod PKiN relacjonował, że stały tam październikowe płyty, na których przyklejono reklamy. Gdy „chuliganeria” przewróciła je, wszedł na jedną z nich, a zebrani wokół ludzie podnieśli tę płytę i nieśli go „przez dobre 50 metrów”³⁶. Końcowy moment tego wydarzenia – płytę upadającą na ziemię i zsuwającego się z niej autora relacji – utrwalił na zdjęciu obecny tam fotoreporter Centralnej Agencji Fotograficznej³⁷. Wspomniany epizod barwnie opisał Les Perrin w swojej korespondencji z Warszawy³⁸.

³² Relacja A. Trąbińskiego [w:] *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 30, 38.

³³ Relacja B. Olewicza [w:] *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 36.

³⁴ Relacja P. Brodowskiego [w:] *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 36.

³⁵ Relacja M. Proniewiczza [w:] *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 35–36.

³⁶ *Moi Rolling Stones!*..., wypowiedź uczestnika wydarzeń pod PKiN (od 25'52" do 26'25").

³⁷ Zob. Fotografia dołączona do notatki (CEN), *Smutne refleksje po występach „The Rolling Stones”* ...

³⁸ „Inni [fani] maszerują w sile dwóch tysięcy, skandując: «Dlaczego nie możemy zobaczyć Stone-sów...», a potem zapiewają wykrzykuje nazwisko lidera grupy. Pozostali niosą krzykacza, który z ła-twością załapały się do klubu kibiców amerykańskiego footballu uniwersyteckiego, na drewnianym po-deście”. [L. Perrin], *op. cit.*, tłumaczenie tekstu za *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 9.

Muzyk, kompozytor, ówczesny organista zespołu Czerwono-Czarni Ryszard Poznakowski znajdował się wewnątrz budynku PKiN: „Milicja interweniowała głównie na zewnątrz. Wewnątrz było tyle UB-ków, że nie zaistniała taka potrzeba. Praktycznie na jednego widza przypadał jeden UB-ek. Natomiast na zewnątrz ci, którym nie udało się nabyć biletów, próbowali wdrzeć się na krzywy ryj, więc pewnie dochodziło do jakichś przepychanek. Większych rozrób nie było... Mówili mi to naoczni świadkowie, ponieważ nas nie wypuszczali z Kongresowej”. Według jego relacji w czasie koncertu „przed sceną stał wzmocniony szwadron Milicji Obywatelskiej z psami. Psów nie było dużo. Podobno specjalnie je dobierano, by nie szczekały podczas koncertu. [...] One oddzielały publiczność od sceny”³⁹.

„Nie pamiętam, żeby na tym koncercie była milicja z psami. Gdyby była, to nie mógłbym podchodzić do sceny, a przecież fotografowałem” – tłumaczył Leszek Fidusiewicz⁴⁰.

Wzmianki o liczebności i działaniach sił porządkowych w Sali Kongresowej w czasie koncertów Stonesów znajdują się też w relacjach innych świadków wydarzeń:

– Janusz Klejny: „Było trochę milicji i takich tajnych ludzi, którzy uspokajali, gdy ktoś zaczynał za bardzo się rozgrzewać, kręcić marynarkami. [...] Jak ktoś wskakiwał na krzesło, to go natychmiast przyklepywali, że tak powiem, ale nie były to działania drastyczne. [...] Nie widziałem jakichś strasznych ekscesów, psów czy pałowania. Przed salą i owszem – szpaler milicji, jakieś przepychanki, ale w środku nic z tych rzeczy”⁴¹;

– Marek Karewicz: „Tabuny milicji siedziały na tzw. dostawkach. To byli mundurowi milicjanci, w czapkach, z pałą. Co jakiś czas jakieś grupki wyskakiwały i gdy usiłowały tańczyć w przejściach lub na krzesłach, to je natychmiast pacyfikowano”⁴²;

– Tadeusz Malczyk: „Sala generalnie była rozświetlona, ale były momenty, gdy światło przyciemniano. Kiedy robił się jakiś ruch, to natychmiast je zapalali na *full* i pojawiali się milicjanci w czapkach i paskach pod brodą”⁴³;

– Leszek Miller (uczestnik drugiego z koncertów): „Kiedy z Żyrdowa przyjechałem do Warszawy, przed Pałacem Kultury i Nauki kłębiło się kilka tysięcy fanów. Nieuzbrojona milicja – wojska nie było wcale – próbowała nad tym zapanować [...]. W Sali Kongresowej każdy robił, co chciał, i nikt nikogo nie uciszał. Trzy tysiące młodych widzów tańczyło, śpiewało i szalało z radości. [...] Podobnie było w poprzednich latach, kiedy w Sali Kongresowej oglądałem takie potęgi brytyjskiego beatu jak: The Animals, The Hollies, Lulu, Cliffa Richarda i The Shadows”⁴⁴;

– prowadzący koncerty Zbigniew Korpolewski: „Milicji wewnątrz nie było dużo. Stali po bokach wzdłuż ścian i w tzw. kieszeniach za kulisami. Pilnowali, by ktoś nie wdarł się na scenę”. Korpolewski dodał, że mimo obecności sił porządkowych ktoś ukradł ze sceny jeden z mikrofonów⁴⁵.

Uczestnicy koncertów dostrzegli w okolicy PKiN armatki wodne, choć nie widzieli ich w akcji. Bogdan Olewicz zobaczył „milicyjne polewaczki” już po koncercie. „Stały

³⁹ Relacja R. Poznakowskiego [w:] *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 36, 38.

⁴⁰ Relacja L. Fidusiewicza [w:] *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 38.

⁴¹ Relacja J. Klejnego [w:] *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 38.

⁴² Relacja M. Karewicza [w:] *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 38.

⁴³ Relacja T. Malczyka [w:] *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 38–39.

⁴⁴ L. Miller, *Jagger na Kubie*, „Super Express”, 30 III 2016, <https://www.se.pl/wiadomosci/polityka/jagger-na-kubie-aa-7ejE-Jhqu-VsEd.html> (dostęp 8 VI 2020 r.).

⁴⁵ Relacja Z. Korpolewskiego [w:] *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 39.

z boku, w kierunku Emilii Plater. W ogóle na pewno odbywało się tam ostre polewanie, gdyż wszędzie było dużo wody”. Podobnie zapamiętała tę sytuację Aleksandra Fafius: „Wszędzie było bardzo mokro. W niektórych miejscach woda sięgała po kostki. Z boku stały jakieś takie prawie czołgi, z czymś takim długim na górze. Nawet poszłam zapytać, co to jest, ale milicjant, w krótkich, dosadnych słowach zgasił moją ciekawość”⁴⁶.

Na podstawie relacji trudno określić, jak długo trwały zamieszki przed Salą Kongresową i w którym momencie nastąpiła ich eskalacja. Maria Szablowska, pytana o starcia z milicją, odpowiedziała, że nie pamięta już, na którym z dwóch koncertów była, ale wydaje jej się, że na tym późniejszym. „Podobno były starcia, ale ja [...] tego nie doświadczyłam. [...] Być może starcia były podczas tego pierwszego występu, a potem już sytuacja została opanowana”⁴⁷. W rozmowie z autorem niniejszego artykułu, mający wówczas 14 lat Piotr J. stwierdził, że był na drugim występie Stonesów i wtedy żadnych zajść już nie było⁴⁸. Z relacji Wojciecha Manna wynika, że do zajść doszło przed drugim koncertem. Jego zdaniem znalazło się tam wielu takich, którzy szukali „okazji do rozrób”⁴⁹. „Pod Kongresową odbywały się takie «przekomarzanki» z milicją, która usiłowała zaprowadzić jakiś porządek – relacjonował Mann. – Podejrzewam, że oni sami nie bardzo wiedzieli, na czym ten porządek ma polegać. Nie mieli w tej kwestii żadnej wprawy, więc pominęli etap zaprowadzania porządku i od razu przeszli do etapu tłumienia rozruchów: walenie pałami, psy, sikawki itd. Po koncercie milicja zastosowała często powtarzany potem patent – ustawili szpaler. Stali w dwóch szeregach z psami, którymi szczuli ludzi. Jak na ciebie pies skacze, odruchowo się zasłaniasz i uciekasz, a oni tylko na to czekali. Ich zdaniem to było doskonałe alibi, pretekst do bicia ludzi”⁴⁹. Milicyjne psy, „które rzucały się na smyczy i chciały skakać do gardeł”, pojawiają się też w relacji Andrzeja Rosnera⁵⁰.

Według Andrzeja Marca nikt z piszących do tej pory o wydarzeniach przed Salą Kongresową 13 kwietnia 1967 r. „nie zauważa, że tam w ciągu godziny trzeba było wymienić publiczność z dwóch koncertów. Atmosfera była naelektryzowana, a kontrola przy wejściach rygorystyczna [...], więc nic dziwnego, że dochodziło do spięć. Zrobiono z tego wielki dramat. Mówiło się o zamieszkach, na Zachodzie pisano nawet o czołgach itd. [...] Pod Kongresową faktycznie był tłum: ponad trzy tysiące wychodzących, trzy tysiące z biletami oczekujących na wejście. Do tego pewnie dwa razy tyle tych, którzy liczyli, że może jakoś się uda. Milicja nie była jeszcze przeszkolona, jak reagować w takich sytuacjach. Wiadomo, że inaczej wygląda patrołowanie ulic, inaczej ochrona obiektów, a jeszcze inaczej zabezpieczanie koncertów. [...] Poza tym organizatorzy zapewne nie spodziewali się takich tłumów. Milicja ściągnęła posiłki, ale były to też oddziały nieprzygotowane, a do tego nieorientujące się w tym, co naprawdę się dzieje. Milicjanci reagowali nerwowo, ale nie miało to nic wspólnego z katowaniem czy rozjeżdżaniem, czego doświadczyliśmy w późniejszych latach. Pewnie ktoś dostał pałką, pewnie ktoś został poturbowany, ale w takim tłumie, gdy sytuacja jest dynamiczna, to są rzeczy nieuniknione. Cud, że nie było ofiar, ale tę «martyrologię rockowych kombatantów» traktuję z dużym dystansem”⁵¹.

⁴⁶ Relacje B. Olewiczka i A. Fafius [w:] *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 36.

⁴⁷ M. Szablowska: *wokół koncertu The Rolling Stones...*

⁴⁸ Informacja przekazana autorowi przez Piotra J. (nazwisko do wiadomości autora) w lipcu 2019 r.

⁴⁹ Relacja W. Manna [w:] *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 37.

⁵⁰ P. Osęka, *Marzec '68...*, s. 84.

⁵¹ Relacja A. Marca [w:] *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 37–38.

Bill Wyman z zespołu The Rolling Stones nie widział, co się działo podczas występu na zewnątrz, ale po zejściu ze sceny wraz z kolegami dowiedział się, że „fani zaczęli zamieszki. Była masa policji i wojska. Policjanci na koniach rozganiali fanów, a wspierały ich wozy opancerzone z karabinami maszynowymi”⁵². Informacja dotycząca policji konnej jest nieprawdziwa i łatwa do zweryfikowania, ponieważ w tym czasie w Warszawie nie było takiej formacji. Dopiero w 1972 r. powołano pluton konny, który włączono w skład Zmotoryzowanego Odvodu Komendy Stołecznej Milicji Obywatelskiej⁵³.

Niestety, brak jest relacji funkcjonariuszy MO z opisywanych wydarzeń. Optykę drugiej strony prezentują urzędowe notatki milicyjne.

Pierwsze informacje o wydarzeniach przed Salą Kongresową 13 kwietnia 1967 r. przekazał do Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych oficer dyżurny Służby Bezpieczeństwa Komendy MO m.st. Warszawy kpt. Kazimierz Masewicz. Informował on, że „w związku z występami angielskiego zespołu big-beatowego [The] Rolling Stones w Warszawie, w godz. 15.30–18.30 przed Pałacem Kultury i Nauki doszło do zakłócenia porządku publicznego. Zgromadzona wokół PKiN młodzież w liczbie ok. 4000 osób, niezadowolona z utworzonego kordonu MO niedopuszczającego do wejść [do] Pałacu osób nieposiadających kart wstępu, zaczęła protestować i awanturować się. Rozległy się gwizdy, a następnie funkcjonariusze MO i członkowie ORMO zostali obrzuceni lusterkami i innymi przedmiotami. Gdy wreszcie rzucanie przybrało masowy charakter, i gdy zaczęto do tego celu wrywać darń [w oryginale darnę – P.T.] z okolicznych trawników, użyto zwartych oddziałów MO, które rozproszyły tłum i zaprowadziły porządek”.

W wyniku ekscesów zostało zbite szkło w dwóch gablotach, przed sklepem na ul. Emilii Plater i przed Muzeum Techniki, oraz stłuczone klosze dwóch kandelabrow przed PKiN od strony Al. Jerozolimskich. Zatrzymano dziesięć osób w wieku 16–20 lat „spośród aktywnych uczestników zajść”. Zostały one osadzone w Komendzie Dzielnicy MO Warszawa-Śródmieście, która miała przeprowadzić dochodzenie. „W czasie rozpraszania tłumy pięciu funkcjonariuszy mundurowych, jeden wywiadowca i jeden członek ORMO doznało lekkich obrażeń ciała”⁵⁴.

Więcej szczegółów zawiera notatka komendanta MO m.st. Warszawy płk. Henryka Słabczyka sporządzona następnego dnia po opisywanych wydarzeniach. W ocenie milicji poza zajściami przed Salą Kongresową przyjazd i pobyt Rolling Stonesów w Warszawie odbył się bez żadnych zakłóceń. Dwunastego kwietnia na lotnisku Okęcie zespół był witany przez około dwuosobową grupę osób, „w większości niepełnoletnich”.

W związku z występami Stonesów Komenda MO m.st. Warszawy początkowo przygotowała do ich zabezpieczenia dwie kompanie ZOMO liczące 80 funkcjonariuszy. Na skutek informacji o zamiarze wzięcia udziału w imprezie dużej liczby młodzieży zarówno z Warszawy, jak i z innych miast, „w tym znacznej części bez biletów wstępu”, postanowiono zwiększyć liczbę funkcjonariuszy zabezpieczających koncerty. Siły porządkowe wzmocniono o: 150 funkcjonariuszy ZOMO i Ośrodka Szkolenia KM MO,

⁵² B. Wyman, R. Havers, *op. cit.*, s. 270.

⁵³ I. Dobrowolska, *Koń służbowy w polskiej Policji*, 25 V 2015, <http://www.csp.edu.pl/csp/aktualnosci/2627,Kon-sluzbowy-w-polskiej-Policji.html> (dostęp 23 IV 2020 r.); Z. Gwóźdź, *op. cit.*, s. 48.

⁵⁴ AIPN, 0664/6, Telefonogram oficera dyżurnego Służby Bezpieczeństwa Komendy MO m.st. Warszawy kpt. K. Masewicza do dyżurnego Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych, b.d., k. 26.

240 kursantów Szkoły Ruchu Drogowego MO w Iwicznej, 70 funkcjonariuszy służby wywiadowczej i 150 członków ORMO⁵⁵.

W dniu koncertów od godz. 15.30 w rejonie Pałacu Kultury zaczęły się zbierać grupy młodzieży. Z czasem liczba osób w tłumie wzrosła do czterech tysięcy. „Taktyka działania milicji polegała na odgradzeniu kordonami wejść do Sali Kongresowej [od] tych osób, które nie posiadały biletów, a liczyły na dostanie się na występ”. Początkowo tłum zachowywał się „stosunkowo biernie”. Około godz. 17.30 doszło do „pojedynczych faktów” rzucania w milicjantów i ORMO-wców kieszonkowymi lusterkami i „zbiorowego gwizdania”. Agresja młodzieży się nasilała. „Z tłumy zaczęto w sposób masowy rzucać różnymi przedmiotami i darnią rwaną z trawników, co spowodowało podjęcie działań zmierzających do rozproszenia agresywnych elementów”. Milicjanci użyli pałek służbowych, natomiast młodzież atakowała ich kamieniami. „Porządek został zaprowadzony przed zakończeniem pierwszego spektaklu. Grupująca się w późniejszym czasie młodzież nie podejmowała już prób atakowania funkcjonariuszy MO”⁵⁶. Ujęto kilkanaście osób, które doprowadzono do milicyjnego stanowiska dowodzenia, ale ostatecznie zatrzymano dziesięć osób, które przekazano do KD MO Warszawa-Śródmieście.

Pułkownik Słabczyk tak ocenił podjęte działania: „Zabezpieczenie samej Sali Kongresowej nie natrafiło na specjalne trudności. Wprowadzono tam bowiem 40 funkcjonariuszy mundurowych i 35 wywiadowców, którzy w drodze zwracania uwagi bardziej hałaśliwie zachowującym się widzom, utrzymali względny porządek w czasie spektaklu (po spektaklach stwierdzono jedynie oberwanie krzesła i pulpitu)”. Zwrócił też uwagę, że wiele niepotrzebnego zamieszania spowodowali sami organizatorzy, ponieważ bilety na koncerty Rolling Stonesów były „prawie takie same” jak bilety na występ zespołu Wojska Polskiego 14 kwietnia⁵⁷.

Oprócz tego w notatce znalazły się powtórzone z wcześniejszego dokumentu informacje na temat obrażeń doznanych przez interweniujących funkcjonariuszy oraz zbitego szkła w gąbłotach i stłuczonych kloszy na dwóch kandelabrach⁵⁸.

Jak już wspomniano, w związku z zajściami 13 kwietnia 1967 r. w rejonie Pałacu Kultury i Nauki milicja zatrzymała dziesięć osób. Była wśród nich jedna, niespełna 19-letnia kobieta zatrzymana za „niewłaściwe zachowanie” i odmowę wylegitymowania się oraz dziewięciu mężczyzn w wieku od 16 do 26 lat. Trzech spośród nich zatrzymano za rzucanie przedmiotami w funkcjonariuszy MO (jeden rzucił kamieniem, drugi cegłą, a trzeci „petardą w kierunku zwartego szyku milicjantów”), trzech za „niewłaściwe zachowanie” (w tym jednego dodatkowo za odmowę wylegitymowania się), jednego za „zbitcie oświetlenia dwóch kandelabrów”, jednego za „usiłowanie wyrwania biletu z rąk przygodnemu obywatelowi przed wejściem do Sali Kongresowej” i jednego za sprzedaż fałszywych biletów na koncert⁵⁹.

⁵⁵ *Ibidem*, Notatka komendanta MO m.st. Warszawy płk. H. Słabczyka z wydarzeń i przebiegu zabezpieczenia dwu występów zespołu The Rolling Stones w Sali Kongresowej PKiN w dniu 13 IV 1967 r., 14 IV 1967 r., k. 27.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ *Ibidem*, k. 28. Bilety wstępu do Sali Kongresowej PKiN miały identyczny wzór. Różniły się jedynie datą imprezy naniesioną za pomocą pieczętki.

⁵⁸ *Ibidem*, k. 27–28.

⁵⁹ *Ibidem*, Notatka kierownika Stanowiska Dowodzenia Dyżurnego Miasta Komendy MO m.st. Warszawy ppłk. L. Kaźmierczaka zawierająca dane o zatrzymanych osobach w rejonie Pałacu Kultury i Nauki

W wymienionych wcześniej dwóch notatkach stwierdzono, że lekkich obrażeń ciała doznało pięciu funkcjonariuszy mundurowych, jeden wywiadowca i jeden członek ORMO, ale w kolejnej notatce dotyczącej tej sprawy wymieniono czterech funkcjonariuszy mundurowych i jednego członka ORMO. Przy tym trudno uznać, by adnotacja: „zniszczony (porwany) całkowicie płaszcz ortalionowy milicyjny”, umieszczona obok danych osobowych funkcjonariusza, była opisem obrażeń ciała. W przypadku pozostałych trzech milicjantów: jeden został „ugodzony rzuconym kamieniem”, drugi „doznał otarcia naskórka na twarzy w okolicy brody od rzuconego kamienia”, a trzeci, oficer – dowódca armatki wodnej – „doznał obrażeń nóg (rany cięte) od kopnięcia butem, w dwóch miejscach”. 43-letni członek ORMO miał wybity ząb⁶⁰.

Znaczącą rolę w działaniach milicji związanych z koncertami Rolling Stonesów odegrali funkcjonariusze warszawskiego ZOMO, ale w sprawozdaniu tej jednostki za pierwsze półrocze 1967 r. sprawie tej poświęcono jedynie krótką wzmiankę: „W dniu 13 IV 1967 r. siłami 19 oficerów + 173 milicjantów zabezpieczono porządek w rejonie Sali Kongresowej PKiN podczas występów angielskiego zespołu [The] Rolling Stones. Podczas tego występu został naruszony porządek publiczny przez zgromadzonych wyrostków i grup[ę] chuligański[e], celem przywrócenia którego użyto pałek gumowych”⁶¹.

W opracowanej w Komendzie Stołecznej MO notatce dotyczącej publikacji w prasie warszawskiej na temat działań milicji, które ukazały się w kwietniu 1967 r., zwrócono uwagę, że w artykułach na temat „chuligańskich ekscesów” związanych z występami zespołu The Rolling Stones „nie szczędzono słów potępienia pod adresem chuliganów i z wielkim uznaniem podkreślano szybkie, sprawne i właściwe działania MO”⁶².

Koncerty zespołu w Sali Kongresowej przebiegły bez problemów. Do zamieszek doszło pod Pałacem Kultury i Nauki. Na około półtorej godziny przed pierwszym występem przed Salą Kongresową zaczęły się gromadzić grupy młodzieży. Z czasem zebranych przybywało. Według milicji było ich około cztery tysiące, ale świadkowie twierdzą, że tłum był znacznie większy. Wśród zebranych pod PKiN znajdowali się posiadacze biletów udający się na koncert, ale przede wszystkim osoby bez biletów, które liczyły na to, że jakimś cudem uda im się dostać do Sali Kongresowej, oraz ciekawscy i gapie. Dominowała młodzież. Tworząc kordony, mundurowi próbowali utrzymać zebranych w odległości co najmniej kilkunastu metrów od wejść oraz umożliwić posiadaczom biletów dostanie się do środka, ale w miarę upływu czasu coraz trudniej było im zapanować nad powiększającym się tłumem. Według milicji ok. godz. 17.30 nasiliło się rzucanie w kierunku kordonu funkcjonariuszy i ormowców różnymi przedmiotami oraz darnią.

w dniu 13 IV 1967 r. oraz o poszkodowanych funkcjonariuszach MO i członkach ORMO, 14 IV 1967 r., k. 24.

⁶⁰ *Ibidem*, k. 24–25.

⁶¹ AIPN, 329/201, Sprawozdanie z działań i stanu organizacyjnego ZOMO Warszawa za I półrocze 1967 r., 7 VII 1967 r., k. 11. Dla porównania: występy Cliffa Richarda w Sali Kongresowej 12 X 1965 r. zabezpieczało 11 oficerów i 170 milicjantów z warszawskiego ZOMO, a koncerty zespołu The Animals w dniach 11, 13 i 14 XI 1965 r. – 9 oficerów i 213 milicjantów z tej jednostki. Wspomniane imprezy przebiegły w spokoju. Wcześniej, 9 X 1965 r. od godz. 7.30 do godz. 16.30 4 oficerów i 30 milicjantów interweniowało przy kasach biletowych w Al. Jerozolimskich, gdzie sprzedawano bilety na występy Cliffa Richarda. AIPN, 329/88, Sprawozdanie z działań i stanu organizacyjnego ZOMO Warszawa za IV kwartał 1965 r., 8 I 1966 r., k. 10–12.

⁶² AIPN, 0664/6, Informacja dotycząca publikacji o problematyce wchodzącej w zakres zainteresowania i działania MO za okres od 1 do 30 IV 1967 r. opracowana przez inspektora prasowego komendanta stołecznego MO ppor. Z. Kamińskiego, 20 V 1967 r., k. 50.

Warszawa, dnia 14.04. 1967 r.

27

Egz. nr. ...

N O T A T K A

z wydarzeń i przebiegu zabezpieczenia dwu występów zespołu "Rolling - Stones" w Sali Kongresowej PKiN w dniu 13.IV.1967 r.

W związku z zorganizowaniem przez Stołeczne Przedsiębiorstwo Impres Estradowych dwu występów angielskiego zespołu beat-bentowego "Rolling-Stones" w dniu 13.IV.1967r. o godz. 17,00 i 20,30 w Sali Kongresowej PK i N w Warszawie Komenda Milicji Obywatelskiej m.st. Warszawy w pierwszej wersji przygotowała do zabezpieczenia dwie kompanie ZOMO w sile 80 funkcjonariuszy.

Jednak w związku z sygnałami zarówno z m. Warszawy jak i z innych miast /Gdańsk i Koszalin/ o wybieraniu się na tę imprezę dużej ilości młodzieży w tym znacznej części bez biletów wstępu, postanowiono zwiększyć stan funkcjonariuszy biorących udział w zabezpieczeniu o:

- 150 funkcjonariuszy ZOMO i Osr. Szkolenia KMO
- 240 kursantów szkoły służby ruchu MO w Iwicznej
- 70 funkcjonariuszy służby wydawczej i
- 150 członków OMO.

Przyjazd i pobyt w Warszawie wymienionego zespołu odbył się bez żadnych zakłóceń. Wprawdzie w dniu 12. b.m. na lotnisku była grupa około 200 osób, w większości niepełnoletnich, ale poza okrzykami powitania, spokój publiczny nie został zakłócony.

Natomiast w dniu 13.IV.1967r. już od godz. 15,30 w rejonie Pałacu Kultury zaczęły się zbierać grupy młodzieży, której liczba wzrosła do wysokości około 4.000. Taktyka działania milicji polegała na odgradzeniu kordonami wejść do Sali Kongresowej tych osób, które nie posiadały biletów, a liczyły na dostanie się na występ. Początkowo zachowanie się zgromadzonego tłumu było stosunkowo bierne.

Jednak około godz. 17,30 zaistniały przypadki naruszenia porządku publicznego, polegające na zbiorowym gwałceniu i pojedyncze fakty rzucańca z tłumu w milicjantów i członków OMO kieszonkowymi lusterkami. Ponadto, iż funkcj. MO w tym okresie nie podejmowali większych działań, agresywność młodzieży potęgowała się. Z tłumu zaczęto w sposób masowy rzucać różnymi przedmiotami i darnią rwaną z trawników, co spowodowało podjęcie działań zmierzających do rozpraszania agresywnych elementów.

Funkcjonariusze w toku działań użyli pałek służbowych, natomiast rozwiane grupy młodzieży atakowały pododdziały MO kamieniami wybijając szyby w dwu gablotach /przed sklepem na ul. S. Piłater i przed Muzeum Techniki/ oraz tłukąc kłosem na dwóch handełbrach stojących przed Pałacem Kultury od strony Alei Jeruzolimskich. W czasie rozpraszania tłumu pięciu funkcjonariuszy mundurowych MO, 1 wydawca i 1 członek OMO doznali lekkich obrażeń. Porządek został zaprowadzony przed zakończeniem pierwszego spektaklu. Grupującą się w późniejszym czasie młodzież nie podejmowała już prób atakowania funkcj. M.O.

./.

Warsaw, 14.04.1967
Copy no. ...

MEMORANDUM

on the course of events and safeguarding activities during two performances of the band "Rolling Stones" in the Congress Hall of the Palace of Culture and Science on 13 April 1967

As the Warsaw Stage Events Company organised two performances of the English beag-beat [sic!] band "Rolling Stones" on 13 April 1967 at 5 and 8.30 pm in the Congress Hall of the Palace of Culture and Science in Warsaw, the Warsaw Headquarters of the Citizen's Militia, for the purposes of safeguarding the event, initially detached two ZOMO [Citizen's Militia Motorised Units] companies, numbering 80 men.

However, as we received information from both Warsaw and other cities (Gdańsk and Koszalin) that numerous groups of youth, many of them without tickets, planned to arrive at the venue, it was decided to strengthen the manpower of units safeguarding the event with the following additional forces:

- 150 men from ZOMO and the Training Centre of the Citizen's Militia Municipal Headquarters
- 240 trainees from the Citizen's Militia road traffic school in Iwiczna
- 70 plainclothes militia officers and
- 150 members of the ORMO [Citizen's Militia Voluntary Reserves].

The arrival and stay in Warsaw of the above mentioned band proceeded without any disturbances. On April 12 at the airport a group of about 200 people, mostly juvenile, gathered but except for welcome exclamations public order was not disturbed.

However on April 13, 1967, already by 3.30 pm in the vicinity of the Palace of Culture groups of youth started to gather, reaching the number of about 4000. The tactics assumed by the militia consisted in cordoning entrances to the Congress Hall, to isolate persons who in spite of not having tickets came and hoped to see the performance. Initially, the gathered crowd was relatively passive.

But towards 5.30 pm some public order disruptions occurred, consisting in collective whistling and isolated cases of throwing by some members of the crowd pocket mirrors in the direction of the militiamen and ORMO members. In spite of the fact that at the time militiamen refrained from any more decisive action, the youth were becoming increasingly aggressive. The crowd started to massively throw various objects and pieces of turf pulled out of the lawns which provoked action from militiamen aimed at dispersing the aggressive elements.

During the action militiamen used truncheons, while Citizen's Militia subunits were attacked by wild groups of youth with stones. Glass in two display cases (in front of a shop at Emilia Plater Street and in front of the Museum of Technology), as well as two lampshades in front of the Palace of Culture on the side of Aleje Jeruzolimskie Street were broken. When dispersing the crowd, five uniformed militiamen, one plainclothes agent and one ORMO member were slightly injured. Order was restored before the end of the first performance. The youth that gathered later refrained from further attempts to attack Citizen's Militia officers.

HISTORIA

28

- 2 -

W rezultacie tych działań doprowadzono do Stanowiska Powodzenia kilkanaście osób podejrzanych, z których 10 zatrzymano i przekazano do KD HG Warszawa - Śródmieście. Są to przeważnie uczniowie szkół w wieku od 16 do 20 lat, podejrzani o obrzucenie funkcji, NO kamieniami i petardami oraz siluczenie szymb i kluczy.

Zabezpieczenie samej Sali Kongresowej nie natrafiło na specjalne trudności. Wprowadzono tam bowiem 40 funkcj. mundurowych i 35 wywiadowców, którzy w drodze zwrócenia uwagi bardziej hałaśliwie zachowującym się widzom, utrzymali względny porządek w czasie spektaklu /po spektaklach stwierdzono jedynie oberwanie krzesła i pulpitu/.

Na uwagę zasługuje fakt nieporządku, jaki spowodowali sami organizatorzy. Mianowicie przez wprowadzenie do sprzedawcy prawie takich samych biletów na wysieniony występ a także na występ zespołu Wojska Polskiego w dniu 14.IV.1967r., niewyłącznie utrudnili kontrolę biletów i wywołali wiele niepotrzebnego zamieszkania.-

KOMENDANT MILICJI OBYWATELSKIEJ
M.ST. WARSZAWY

/ P.K. H. SŁABCZYK /

Notatka komendanta Milicji Obywatelskiej m.st. Warszawy płk. Henryka Słabczyka z 14 IV 1967 r. dotycząca zabezpieczenia występów zespołu The Rolling Stones w Warszawie 13 IV 1967 r. AIPN, 0644/6

Wtedy milicjanci przystąpili do rozproszenia tłumu przy użyciu pałek. Według jednej z notatek milicyjnych porządek przywrócono ok. godz. 18.30, a według innej – „przed zakończeniem pierwszego spektaklu”. Znajduje to potwierdzenie w większości relacji uczestników koncertów.

Dokumenty milicyjne dostarczają wiarygodnych informacji dotyczących liczby milicjantów i ormowców biorących udział w akcji utrzymania porządku w Sali Kongresowej i w okolicy PKiN, liczby zatrzymanych, przyczyn ich zatrzymania oraz liczby milicjantów, którzy odnieśli obrażenia. Brak jest jednak danych dotyczących poszkodowanych w wyniku akcji milicji, co nie oznacza, że takich osób nie było.

We wspomnieniach świadków wydarzeń z 13 kwietnia 1967 r. i publikacjach dotyczących tej sprawy pojawiają się wzmianki o obecności w okolicy PKiN „pojazdów opancerzonych”, „transporterów opancerzonych” czy „wozów opancerzonych z karabinami maszynowymi”. W tym okresie warszawska jednostka ZOMO (ani żadna inna w kraju) nie dysponowała tego rodzaju pojazdami⁶³. Miała natomiast cztery solidnie opancerzone armatki wodne IFA Horch (PSG 5) z obrotową wieżą i zamontowanym w niej działkiem wodnym⁶⁴. Pojazdy te mogły być uznane przez tych, którzy je widzieli,

⁶³ AIPN, 329/201, Zestawienie stanu osobowego i wyposażenia technicznego jednostek ZOMO na dzień 30 VI 1967 r., 27 VII 1967 r., k. 9.

⁶⁴ *Ibidem*, Sprawozdanie z działań i stanu organizacyjnego ZOMO Warszawa za I półrocze 1967 r., 7 VII 1967 r., k. 18. Na temat armatki wodnej PSG 5 zob. Z. Gwóźdź, *op. cit.*, s. 161–163.

As a result of the activities, a dozen or so suspected persons were brought to the militia command post, of which ten were arrested and sent to the District Militia Station Warszawa-Sródmiéscie. Those are mainly 16 to 20-years old school students, suspected of throwing stones and firecrackers on militiamen and breaking glass and lampshades.

Safeguarding the Congress Hall itself posed no major problems, because inside the venue we had 40 uniformed officers and 35 plainclothes agents who by reprimanding more agitated members of the audience managed to maintain relative order during the performance (after the performance it was only found that one chair and one panel were damaged).

The organisers themselves caused some disorder: the tickets for the performance sold by them were almost identical as tickets sold for a performance of the Polish Army artistic ensemble planned for 14.04.1967, thus making it much harder to check tickets and causing a lot of unnecessary confusion.

COMMANDANT OF THE CITIZEN'S MILITIA
IN WARSAW
COL. H. SŁABCZYK

Translate Waclaw Jan Popowski

Memorandum of 14 April 1967 by Colonel Henryk Słabczyk, the Commandant of the Citizen's Militia in Warsaw, on safeguarding activities during performances of the band The Rolling Stones in Warsaw on 13 April 1967. AIPN, 0644/6

za pojazdy opancerzone. Bez wątpienia w trakcie wydarzeń w okolicy PKiN pojawiły się armatki wodne, ale trudno ustalić, czy zostały użyte, a jeśli tak, to w jakich okolicznościach i w jakiej skali. Istnieje znikome prawdopodobieństwo, że użyto również wojskowych transporterów opancerzonych.

Les Perrin – PR-owiec Stonesów – w sensacyjnej, pełnej dramatyzmu relacji z wydarzeń w Warszawie informował o udziale w walce z tłumem „kompanii żołnierzy w stalowych hełmach, z pistoletami maszynowymi i psami”⁶⁵. Jeśli rzeczywiście widział umundurowanych ludzi w hełmach, to mogli to być milicjanci, którzy mieli na wyposażeniu zarówno kaski ochronne, jak i stalowe hełmy, ale raczej nie byłiby akurat w tej sytuacji uzbrojeni w pistolety maszynowe. Co do psów towarzyszących mundurowym, to świadkowie potwierdzają ich obecność u boku funkcjonariuszy MO.

Jak potraktować informację Perrina o użyciu wojska?

W związku z powszechną obecnością w przestrzeni publicznej w PRL umundurowanych żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, rutynowo w rejonach imprez masowych oprócz milicjantów kierowano patrole Wojskowej Służby Wewnętrznej. Miały one m.in. obowiązek podejmowania interwencji wobec żołnierzy naruszających porządek publiczny poza rejonem zakwaterowania oraz kontroli dokumentów upoważniających żołnierzy do przebywania poza terenem jednostki wojskowej. W razie potrzeby

⁶⁵ [L. Perrin], *op. cit.*

współpracowały z funkcjonariuszami MO⁶⁶. Logiczne jest, że w związku z występami Rolling Stonesów takie patrole powinny być też skierowane w rejon PKiN w Warszawie. Hipoteza ta znajduje potwierdzenie w trwającym jedną sekundę ujęciu, którego brak w materiale poświęconym warszawskim koncertom zespołu zamieszczonym w Polskiej Kronice Filmowej. Na ujęciu tym widać dwóch żołnierzy WSW w hełmach wz. 64, którzy wspólnie z milicjantami odpychają tłum młodzieży spod PKiN. Jeden z nich jest uzbrojony w karabinek AK ze składaną kolbą, przełożony przez plecy z lufą skierowaną do dołu⁶⁷. Niestety, brak jest podstaw źródłowych, by odpowiedzieć na pytania: ilu żołnierzy WSW pełniło służbę w rejonie PKiN po południu 13 kwietnia 1967 r., czy włączyli się oni ewentualnie w rozpraszanie tłumu i czy jacyś inni żołnierze wspomagali milicjantów⁶⁸. Nie wiadomo, czy stwierdzenie Perrina na temat użycia przez siły porządkowe gazu łzawiącego to fakt, czy kolejna legenda dotycząca opisywanych wydarzeń⁶⁹.

Występy zespołu The Rolling Stones kończyły trwający blisko dwa lata okres, w którym koncertowało w Polsce kilku znanych zagranicznych wykonawców grających szeroko rozumianą muzykę rockową⁷⁰. Następnie, przez ponad dekadę (w sierpniu 1970 r. wystąpił jeszcze zespół Blood, Sweat and Tears) jej polscy miłośnicy zostali pozbawieni bezpośredniego kontaktu z takimi wykonawcami. Pamiętając o treści przytoczonego wcześniej pisma ministra kultury i sztuki Lucjana Motyki z maja 1967 r. (zob. przypis nr 11), wydaje się jednak, że to nie zajścia towarzyszące występom Stonesów miały decydujący wpływ na taki stan rzeczy, ale ówczesna polityka kulturalna państwa.

W czasie kwerendy, mającej na celu odnalezienie w Archiwum IPN dokumentów na temat koncertów Rolling Stonesów w Polsce, natrafiono na akta cudzoziemca dotyczące ich wokalisty. Znajduje się tam informacja, że prawie sześć lat po pierwszym pobycie w Polsce, 6 lutego 1973 r. Michael Philip Jagger został wpisany do indeksu osób niepożądanych w PRL na okres od 6 lutego 1973 r. do 5 lutego 1978 r. W uzasadnieniu stwierdzono, że „wym[ieniony] był skazany przez sąd brytyjski za posiadanie

⁶⁶ B. Pacek, A. Rochnowski, *Pion porządkowy i dochodzeniowy Wojskowej Służby Wewnętrznej. Organizacja i zadania*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2012, nr 2, s. 147–154.

⁶⁷ ROLLING STONES-VARIOUS FILM CLIPS FROM 1965/66, [https://www.youtube.com/watch?v=K59Dw9f_IzW\(7'28''\)](https://www.youtube.com/watch?v=K59Dw9f_IzW(7'28'')) (dostęp 1 X 2020 r.).

⁶⁸ Żołnierze wspomagali milicjantów w zapewnieniu porządku podczas imprez sportowych z udziałem wielotysięcznej publiczności. Tak było na przykład 24 V 1968 r., kiedy to w zabezpieczeniu zakończenia XXI Wyciągu Pokoju na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie (90 tys. widzów) wzięło udział 500 żołnierzy. Pełnili oni funkcje pomocnicze i nie mieli broni, ale ich udział został odnotowany w milicyjnej notatce. Zob. *Notatka I zastępcy komendanta stołecznego MO ds. Służby Bezpieczeństwa płk. Mariana Janickiego dotycząca przebiegu zająć na Stadionie Dziesięciolecia po zakończeniu XXI Wyciągu Pokoju w dniu 24 maja 1968 r.*, Warszawa, 25 maja 1968 r. [w:] *Marzec 1968 w dokumentach MSW*, t. II: *Kronika wydarzeń*, cz. 2, red. F. Dąbrowski, P. Gontarczyk, P. Tomasiak, Warszawa 2015, s. 669–671. Na temat zająć na Stadionie Dziesięciolecia zob. też P. Tomasiak, *Wstęp* [w:] *Marzec 1968...*, t. II, cz. 2, s. XXVI.

⁶⁹ Ludwik Stomma wspominał, że 13 IV 1967 r. w Warszawie doszło do „zadymy przekształcającej się stopniowo w regularne walki z milicją w całym centrum”, w które „wmieszali się [...] zwykli chuligani, aż obłoki gazu łzawiącego wisiały nad skrzyżowaniem [ulicy] Marszałkowskiej i [Alej] Jerozolimskich, a zaci ni obywatela uciekali, gdzie popadło” – L. Stomma, *Loteria*, „Polityka” 2012, nr 15.

⁷⁰ Między innymi: w październiku 1965 r. wystąpił Cliff Richard z grupą The Shadows, w listopadzie 1965 r. zespół The Animals, w marcu 1966 r. The Hollies oraz Lulu and The Luvvers, a w kwietniu 1966 r. Billy Kramer and The Dakotas oraz The Artwoods. P. Zieliński, *Scena rockowa w PRL*, Warszawa 2005, s. 55–59; M. Jacobson, *Tocząca się legenda Warszawy* [w:] *The Rolling Stones. Warszawa '67...*, s. 16.

narkotyków. Z powyższych powodów [...] nie uzyskał pozwolenia na wjazd do Australii i Japonii”⁷¹. Decyzję tę uchylono 13 listopada 1979 r.⁷²

Przemoc wielokrotnie towarzyszyła występom zespołu The Rolling Stones organizowanemu w latach sześćdziesiątych XX w. w Europie Zachodniej. Od 11 do 15 września 1965 r. grupa reklamowana jako „Die härteste Band der Welt” odwiedziła RFN. Trasa koncertowa – realizowana pod patronatem magazynu dla nastolatków „Bravo”, promowana sloganem: „Heißer geht’s nicht mehr” – rozpoczęła się na lotnisku w Düsseldorfie, gdzie na zespół oczekiwało pięć tysięcy fanów. Gdy młodzi ludzie wdarli się na jego teren, użyto wobec nich armatek wodnych. Stonesi koncertowali w Münster, Essen, Hamburgu, Monachium i Berlinie Zachodnim. W związku z ich występami doszło do incydentów i rozruchów. W Hamburgu było 31 rannych, a policja aresztowała 47 osób⁷³.

⁷¹ AIPN, 1268/15048, Postanowienie o wpisaniu cudzoziemca do indeksu osób niepożądanych w PRL dotyczące M.P. Jaggera, 6 II 1973 r., k. 2. Informacje podane w uzasadnieniu postanowienia zaczerpnięto zapewne ze znajdującej się w aktach cudzoziemca dotyczących M. Jaggera notatki prasowej zatytułowanej *Zakaz wjazdu do Japonii dla Micka Jaggera* (*ibidem*, k. 7). Sytuacja taka miała miejsce w styczniu 1973 r. W aktach tych znajduje się też notatka z 2 II 1973 r., w której sporządzający ją starszy oficer Wydziału III Biura Paszportów i Dowodów Osobistych mjr Edward Witczak stwierdził, że „podczas pobytu w Polsce, przedstawiciele PAA Pagart nie mieli żadnych zastrzeżeń w stosunku do [w]y[zej] wym[ienionego], jak i również do pozostałych członków zespołu. Natomiast, jak wynika z uzyskanych informacji, jakiś dziennik warszawski w 1967 r. podawał, że Jagger był podejrzany o używanie narkotyków” (*ibidem*, k. 6).

⁷² *Ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału V Biura Paszportów MSW do kierownika Wydziału III Departamentu Konsularnego MSZ, 13 XI 1979 r., k. 8. W piśmie tym znalazła się adnotacja o treści: „Jagger Michael Philip [...], artysta – muzyk – u nas zachowywał się poprawnie, wykreślić!”.

⁷³ B. Wyman, R. Havers, *op. cit.*, s. 202; plakat i reklama prasowa koncertu zespołu The Rolling Stones w Berlinie Zachodnim zob. B. Mrozek, *Policing the Stones. Music and Violence in Berlin. The Transnational Debates of the 1960s.*, <https://journals.openedition.org/criminocorpus/6169> (dostęp 12 VI 2020 r.) – autor publikacji Bodo Mrozek przeprowadził w dokumentach archiwalnych zachodniobermberskiej policji kweryndę dotyczącą tego wydarzenia; L. Sandgathe, *11. 9. 1965 am Düsseldorfer Flughafen. Mit Wasserwerfer gegen Stones-Fans – „Die haben uns gejagt”*, „Rheinische Post”, 11 IX 2017, https://rp-online.de/nrw/staedte/duesseldorf/rolling-stones-1965-am-flughafen-duesseldorf-die-haben-uns-gejagt_aid-17978663 (dostęp 1 X 2020 r.); J. Nyary, *Hamburg vor 50 Jahren. Nach dem Konzert der Rolling Stones flogen die Steine*, „Hamburger Abendblatt”, 19 IX 2015, <https://www.abendblatt.de/hamburg/article205761501/Nach-dem-Konzert-der-Rolling-Stones-flogen-die-Steine.html> (dostęp 1 X 2020 r.); montaż ujęć filmowych z trasy koncertowej zespołu w Niemczech, w tym fragmenty pokazujące zajęcia uliczne i użycie armatek wodnych na lotnisku w Düsseldorfie: *The Rolling Stones – Germany 1965*, <https://www.youtube.com/watch?v=ynIz3Xmol9w> (dostęp 15 VI 2020 r.); ujęcia filmowe z ulic Hamburga po występach zespołu The Rolling Stones: *Hamburg teenagers get into trouble with police after Britain’s Rolling Stones live performance* [tak w oryginale – P.T.], <https://www.youtube.com/watch?v=GFRPjpHNK58> (dostęp 1 X 2020 r.). Działania policji w związku z dwoma koncertami Stonesów w Hamburgu 13 IX 1965 r. i wynikające z nich wnioski omówił na łamach czasopisma „Die Polizei” tamtejszy prezydent Policji dr Jürgen Frenzel. Według niego celem tej operacji miało być przede wszystkim „niedopuszczenie (za pomocą środków psychologicznych) do zakłóceń, lokalizacja powstających awantur i dopiero w ostateczności zdecydowana represja”. Rejon wokół Ernst Merck Halle, gdzie odbywały się występy, został zamknięty dla ruchu kołowego, a właściciele samochodów parkujących w okolicy skłoniono do zabrania ich stamtąd na czas imprezy. Na zewnątrz hali ustawiono bariery pozwalające utrzymać tłum w pewnej odległości od obiektu, oddzielić uczestników imprezy od osób bez biletów i zapewnić porządek przy wejściach. Zadbano o to, aby widzowie pierwszego koncertu nie zetknęli się z czekającymi na następny. Utworzono też posterunki kontrolne, na których sprawdzano, czy widzowie nie mają przy sobie niebezpiecznych przedmiotów. Wewnątrz hali, oprócz służby porządkowej organizatora, znajdowało się 25 pracowników operacyjnych oraz policjanci służby zewnętrznej ubrani po cywilnemu. Za sceną rozmieszczono dwa plutony mundurowych. Wśród policjantów ustawionych na zewnątrz znaleźli się funkcjonariusze z psami oraz na koniach. Miały ich wspierać samochody z megafonami i armatki wodne. Policjanci z kursu dla kandydatów na komisarzy, ubrani po cywilnemu jak uczestnicy imprezy i zachowujący się tak jak oni, mieli prowadzić rozpoznanie, identyfikować osoby agresywne i prowodyrów, a w wypadku zamieszek

W środę, 15 września 1965 r. Rolling Stonesi wystąpili w Berlinie Zachodnim. Koncert, na który sprzedano wszystkie 21 tys. biletów, odbył się pod gołym niebem w amfiteatrze Waldbühne, oddanym do użytku w 1936 r. w związku z igrzyskami olimpijskimi. Utrzymaniem spokoju miało się zająć 300 porządkowych, 357 policjantów (w tym część ubrana po cywilnemu) oraz 12 policjantów na koniach. Funkcjonariusze nie mieli kasków ani tarcz, ale towarzyszyło im 30 psów.

Impreza rozpoczęła się o godz. 20.00. Czas oczekiwania na pojawienie się na scenie Stonesów wypełniły występy zespołów: The Rackets, Team Beats Berlin, Die Rivets oraz Didi and His ABC-Boys, znanego z niemieckich adaptacji przebojów Beatlesów. Wejścia do amfiteatru były szturmowane przez kilka tysięcy osób, które chciały dostać się tam bez biletów. Policja kilkakrotnie użyła wobec nich pałek, ale i tak kilkaset takich osób wdarło się na widownię. W okolicy amfiteatru jeden z nastolatków został pogryziony

wpływać dezintegrująco na tłum, odgrywać rolę przywódców oraz kierować go w kierunku uzgodnionym wcześniej z dowództwem akcji. Oba koncerty Stonesów przebiegły „bez większych awantur”. Do incydentów doszło na zewnątrz hali. Około 150–200 „chuliganów na motorowerach” podjęło nieudaną próbę wzniesienia awantur, a tysiącosobowy tłum bez biletów zgromadzony przed wejściem chciał się dostać do środka. Na pół godziny przed drugim koncertem, na skrzyżowaniu w pobliżu głównego wejścia do hali, zebrało się 1700 młodych ludzi zachowujących się „provokacyjnie wobec policji”. Gdy posiadacze biletów weszli już na koncert, funkcjonariusze – w tym 12 policjantów na koniach – wspierani przez dwie armatki wodne przystąpili do rozproszenia tłumu. Tego samego dnia późnym wieczorem w Hamburgu jeszcze kilka razy doszło do prób wzniesienia awantur. W podsumowaniu dr Frenzel wysoko ocenił efektywność wykorzystania funkcjonariuszy ubranych po cywilnemu, pełniących służbę zarówno w hali, jak i na zewnątrz, oraz skuteczność policji konnej, która jednak nie powinna działać samodzielnie, ale razem z innymi policjantami. Z doświadczeń z akcji w Hamburgu wynikało, że policyjni motocykliści mogą być wykorzystani nie tylko do regulowania ruchu i działań rozpoznawczych, lecz także do „oczyszczania ulic i placów”, rozbijania zwartego tłumu oraz ścigania grup awanturników. Według autora ogromne wrażenie na młodzieży robiło „przeźraliwe wycie ciężkich maszyn”, uzyskiwane przez policyjnych motocyklistów poprzez zdjęcie tłumików i mocne dociskanie gazu. „Znakomitym środkiem wzmagającym szybkość i skuteczność akcji” były armatki wodne, ale problemem okazała się zbyt niska pojemność zbiorników z wodą (3500 litrów), znacznie ograniczająca czas ich działania. Ważną rolę w każdej operacji policyjnej odgrywa dobrze działająca łączność radiowa, umożliwiająca z jednej strony szybkie przekazywanie informacji przez policjantów i pododdziały w terenie do centrum kierowania, a z drugiej zapewniająca sprawne i elastyczne dowodzenie. W przypadku wspomnianej akcji wystąpiły problemy techniczne z dostosowaniem sprzętu do sytuacji, w której był wykorzystywany, oraz z umiejętnościami obsługi tego sprzętu przez niektórych funkcjonariuszy. Policjanci przekazywali za mało informacji z terenu objętego działaniami. Problemem był też brak łączności radiowej z załogami armatek wodnych. W ramach przygotowań do operacji w Hamburgu w związku z występami Stonesów zorganizowano policyjną ekipę filmową, która 13 IX 1965 r. nakręciła film dokumentujący wydarzenia na ulicach miasta. Był on przydatny zarówno do celów procesowych, jak i szkoleniowych. W konkluzji dr Frenzel stwierdził: „Wystąpienia młodzieżowe oraz akcje policyjne jak w wypadku Rolling Stones są w zasadzie czymś nowym. I chociaż powtarzają się od wielu lat, nie ma jak dotąd żadnych ogólnych wytycznych dla policyjnej działalności w tych wypadkach. Nic nie mówi nam również o tym nauka o działalności policyjnej. Są to sytuacje nowe, które wymagają opracowania nowych metod postępowania i odwagi do przeprowadzania eksperymentów. Wiedza i praktyka muszą się połączyć, aby z nagromadzonych do tej pory doświadczeń można było wyciągnąć wnioski” – J. Frenzel, *Zespół Rolling Stones w Hamburgu*, „Służba MO” 1966, nr 6, s. 740–745 (przekład z czasopisma „Die Polizei” 1966, nr 3). Redakcja dwumiesięcznika „Służba MO”, wydawanego przez Oddział Szkolenia Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej, uznała za celową publikację artykułów dotyczących doświadczeń policji niemieckiej „w zakresie zapobiegania i likwidacji różnego rodzaju ekscesów w związku z występami słynnych zespołów big-beatowych”, ponieważ „i w Polsce zdarzają się podobne zjawiska” (*Od redakcji „Służby MO”*, „Służba MO” 1966, nr 6, s. 734; zob. też przypis nr 83). W kontekście opisanych działań policji w Hamburgu zob. też policyjny film szkoleniowy dotyczący wydarzeń związanych z koncertami zespołu The Beatles w tym mieście 26 VI 1966 r. *Public Domain Police Training Film, Beatles Concert, Hamburg, D, 1966*, <https://www.youtube.com/watch?v=wk6zk6Vd98s> (dostęp 1 X 2020 r.).

przez policyjnego psa. Po tym wydarzeniu młodzież przewróciła kilka samochodów. Policja użyła armatki wodnej i zatrzymała grupę awanturujących się młodych ludzi. Niespokojnie było też na widowni. Według źródeł policyjnych od godz. 21.10 atmosfera stawała się coraz bardziej napięta. W powietrze poleciały pierwsze petardy, widzowie rzucali też innymi przedmiotami: butami, butelkami, darnią. Stonesi zaczęli występ ok. godz. 21.30. Miał trwać pół godziny, ale po kilku minutach zespół musiał zejść ze sceny, na którą wtargnęło kilkudziesięciu fanów. Doszło do interwencji policji, która za pomocą pałek usunęła intruzów, umożliwiając po krótkiej przerwie kontynuowanie koncertu. W związku z tym, że rzucanie przedmiotami oraz odpalanie materiałów pirotechnicznych przybierało na sile, a na widowni pogłębiał się chaos, po dwudziestominutowym występie Rolling Stonesi zeszli ze sceny i odjechali do hotelu. By dać do zrozumienia publiczności, że to już koniec imprezy, ok. godz. 21.50 organizatorzy zgasili światło. Na 15 minut Waldbühne pogrążyło się w ciemnościach. Część publiczności wpadła w panikę. Inni, zawiedzeni i sfrustrowani tak szybkim zakończeniem koncertu, przystąpili do systematycznego niszczenia amfiteatru. Łamano ławki i barierki, wrywano hydranty, niszczone latarnie i metalowe poręcze. Policjanci najpierw skoncentrowali się na wyparciu ze sceny i jej sąsiedztwa agresywnej młodzieży, która rzucała w kierunku funkcjonariuszy kawałkami ławek i butelkami. Później mundurowi przegrupowali siły i ok. godz. 22.15 rozpoczęła się – jak stwierdził policyjny raport – „ewakuacja Waldbühne przy użyciu pałek”. Próbowano też polewać ludzi na widowni wodą. Starcia policji z młodzieżą trwały godzinę i objęły też tereny wokół amfiteatru⁷⁴. Około

⁷⁴ B. Mrozek, *Policing the Stones. Music and Violence in Berlin...*; idem, *Die Rolling Stones und die „Aktion Steinschlag“*, „Die Welt”, 10 VI 2014, <https://www.welt.de/kultur/pop/article128890572/Die-Rolling-Stones-und-die-Aktion-Steinschlag.html> (dostęp 12 VI 2020 r.); M. Sontheimer, *Rolling Stones 1965 in Berlin: Jugendliche Fans zertrümmern die Waldbühne zu Kleinholz*, „Berliner Zeitung”, 17 III 2018, <https://www.berliner-zeitung.de/kultur-vergnuegen/rolling-stones-1965-in-berlin-jugendliche-fans-zertruemmern-die-waldbuehne-zu-kleinholz-li.48927> (dostęp 12 VI 2020 r.) – autor uznał, że „kariera Berlina jako miasta buntu zaczęła się od koncertu Rolling Stonesów”. Artykuł jest fragmentem książki M. Sontheimera, P. Wensierskiego, *Berlin – Stadt der Revolte*, Berlin 2018, s. 18–22; B. Maack, *Legendäres Stones-Konzert. „Vier Stunden hat die Schlacht getobt“*, „Der Spiegel”, 11 VII 2012, <https://www.spiegel.de/geschichte/rolling-stones-konzert-in-der-waldbuehne-a-947634.html> (dostęp 12 VI 2020 r.). Jak wspominał jeden z uczestników wydarzeń Michael Mellenthin, tego wieczoru w Waldbühne były dwie frakcje: „Ludzie, którzy chcieli zobaczyć koncert, i garstka tych, którzy od początku zamierzali wszczać awanturę”. Ralf Reinders, późniejszy członek grupy terrorystycznej Ruch 2 Czerwca, który dostał się na koncert bez biletu, wspominał: „Po raz pierwszy widziałem ludzi zupełnie apolitycznych, którzy naprawdę wychodzili z siebie i walili w gliniarzy”. Według autora tej wypowiedzi starcia w amfiteatrze i jego okolicy trwały 4–5 godzin, *ibidem*; pełna relacja Ralfa Reindersa z wydarzeń w Waldbühne: R. Reinders, R. Fritsch, *Die Bewegung 2. Juni. Gespräche über Haschrebellen, Lorenzentführung, Knast*, Berlin–Amsterdam 1995, s. 14–15; archiwalne artykuły z dziennika „Der Tagesspiegel” z września 1965 r.: *50 Jahre nach Konzert in der Waldbühne. Randalie bei Rolling Stones: „Polizeihunde bissen Beatjünger“*, 15 IX 2015, <https://www.tagesspiegel.de/berlin/50-jahre-nach-konzert-in-der-waldbuehne-randale-bei-rolling-stones-polizeihunde-bissen-beatjuenger/12317884.html> (dostęp 12 VI 2020 r.); materiał filmowy z koncertu w Berlinie (widownia, wtargnięcie widzów na scenę, zdemolowany amfiteatr, zniszczenia w jednym ze składów kolejki miejskiej S-Bahn, ujęcia zespołu na scenie pochodzą z jednego z koncertów w Münster): *The Rolling Stones at Waldbühne Berlin 1965*, <https://www.youtube.com/watch?v=GOD6A6BNt2k> (dostęp 15 VI 2020 r.); materiał telewizyjny NDR z komentarzem: *Rolling Stones Waldbühne '65 Review.avi*, <https://www.youtube.com/watch?v=-XM-tUB-Y58> (dostęp 15 VI 2020 r.); film pokazujący widownię, wtargnięcie widzów na scenę i zdemolowany amfiteatr: *Rolling Stones Konzert in Berlin und Folgen 1965*, <https://www.youtube.com/watch?v=rUADfnMokMk> (dostęp 15 VI 2020 r.). O ile autorzy opisujący berliński koncert Stonesów są zgodni, że trwał on ok. 20 minut, o tyle trudno ustalić, ile w tym czasie zespół wykonał piosenek. Jedni nie podają takiej informacji, inni wspominają

godz. 23.30 wracająca z koncertu młodzież, zaciągając hamulec bezpieczeństwa, zatrzymała skład kolejki miejskiej S-Bahn na stacji Halensee i zdewastowała pociąg. 57 policjantów przy użyciu pałek w pół godziny wyparło z peronu ok. 1500 młodych osób⁷⁵.

Według raportu policyjnego sporządzonego następnego dnia, w związku z wydarzeniami w Waldbühne zatrzymano 89 osób, 61 poszkodowanym udzielono pierwszej pomocy, 28 osobom udzielono pomocy ambulatoryjnej, rannych zostało 26 policjantów, z których 6 hospitalizowano. Rany odniósł też koń policyjny. W amfiteatrze zostało zniszczonych 80 proc. drewnianych ławek i 90 proc. drewnianych barier. Straty w Waldbühne wyceniono wstępnie na 300 tys. marek⁷⁶. Obiekt ten po renowacji ponownie otwarto dopiero siedem lat później⁷⁷. Zarówno w drodze na koncert, jak i po jego zakończeniu młodzież uszkodziła wiele wagonów kolejki S-Bahn. Bodo Mrozek podaje za raportem policyjnym, że zdemolowano jeden skład⁷⁸, ale inne publikacje mówią o 17 składach S-Bahn, które zostały uszkodzone⁷⁹.

Po opisanych wydarzeniach szef zachodniobermberskiej policji domagał się wprowadzenia zakazu koncertów muzyki beatowej, a pomysł ten poparł burmistrz miasta⁸⁰. Z żądaniem zakazania w Berlinie w przyszłości „takich imprez niosących ryzyko zamieszek” wystąpił też związek policjantów⁸¹. Poseł Joachim Wolff z CDU (Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej) zwrócił się do zachodniobermberskiego senatu z interpelacją, domagając się m.in. wyjaśnienia, czy senatorzy widzą możliwość zapobiegania takim wydarzeniom, do jakich doszło w Waldbühne, „czy zdaniem senatu takie wyda-

o trzech utworach (M. Sontheimer, *op. cit.*; *50 Jahre nach Konzert in der Waldbühne. Randalie bei Rolling Stones: „Polizeihunde bisßen Beatjünger”*...), a jeszcze inni – o ośmiu: J. Weber, *Stones-Konzert 1965 in der Waldbühne „Een Irrsinn war det”*, 9 VI 2014, <https://taz.de/Stones-Konzert-1965-in-der-Waldbuehne/!5040445/> (dostęp 15 IX 2020 r.); Ch. Chivi, *Zeitzeuge bei Konzert vor 50 Jahren, Berlin: Als Rolling-Stones-Fans die Waldbühne zerlegten*, 16 IX 2015, <https://www.shz.de/lokales/husumer-nachrichten/berlin-als-rolling-stones-fans-die-waldbuehne-zerlegten-id10723356.html> (dostęp 15 IX 2020 r.). Wydano kilka bootlegów z nagraniami trasy koncertowej Stonesów w RFN we wrześniu 1965 r. Fragment jednego z nich (*The Rolling Stones In Action German Tour 1965, DAC 150, 2014*), z ośmioma piosenkami nagrajnymi – jak twierdzi wydawca – podczas występu w Berlinie Zachodnim, umieszczono na portalu YouTube: *The Rolling Stones – Live in Berlin 1965/09/15 – Audio (20’31”)*, <https://www.youtube.com/watch?v=laeVPhbRERw> (dostęp 15 IX 2020 r.).

⁷⁵ *50 Jahre nach Konzert in der Waldbühne. Randalie bei Rolling Stones: „Polizeihunde bisßen Beatjünger”*...

⁷⁶ B. Mrozek, *Policing the Stones. Music and Violence in Berlin...* Autor zastrzegł, że niektóre z podanych liczb trzeba było później zrewidować w górę. Ujęcia zdemolowanego amfiteatru znajdują się w materiałach filmowych wymienionych w przypisie nr 74.

⁷⁷ M. Sontheimer, *op. cit.*; *Waldbühne open-air stage*, <https://www.visitberlin.de/en/waldbuehne-open-air-stage> (dostęp 15 IX 2020 r.).

⁷⁸ B. Mrozek, *Policing the Stones. Music and Violence in Berlin...*

⁷⁹ *50 Jahre nach Konzert in der Waldbühne. Randalie bei Rolling Stones: „Polizeihunde bisßen Beatjünger”*... W artykule o zająciach i ich skutkach z września 1965 r. dziennik „Der Tagesspiegel”,wołując się na agencję ADN, dodał, że cztery z tych siedemnastu składów z powodu uszkodzeń musiały zostać wycofane z eksploatacji. Dziennik informował też o zdemolowanych i przewróconych wokół Waldbühne prywatnych samochodach, skuterach i motorowerach, *ibidem*; M. Sontheimer, *op. cit.*; B. Maack, *op. cit.*; W. Kraushaar, *Berliner Subkultur. Blues, Haschrebellen, Tupamaros und Bewegung 2. Juni [w:] 1968 Handbuch zur Kultur – und Mediengeschichte der Studentenbewegung*, ed. M. Klimke, J. Scharloth, Stuttgart 2007, s. 262. S-Bahn wzbudzała niechęć zachodniobermberskiej młodzieży, ponieważ jej operatorem było przedsiębiorstwo państwowe z NRD Deutsche Reichsbahn.

⁸⁰ B. Mrozek, *Policing the Stones. Music and Violence in Berlin...*

⁸¹ *50 Jahre nach Konzert in der Waldbühne. Randalie bei Rolling Stones: „Polizeihunde bisßen Beatjünger”*... Związek policjantów był zdania, „że świadectwem nieodpowiedzialności jest organizowanie imprez wyłącznie dla zaspokojenia pragnienia sensacji, które służą promocji rozpasania i niepohamowania młodych ludzi opętanych wolą destrukcji i narażaniu ich na masową psychozę”, *ibidem*.

rzenia są atrakcją Berlina”, czy funkcjonariusze policji są po to, by „byli wystawiani przez określoną stronę na pastwę podburzonej tłuszczy”⁸². Podczas debaty w zachodniobierlińskiej Izbie Deputowanych, toczącej się 23 września 1965 r., m.in. dociekano, czy należało – biorąc pod uwagę potencjalne zagrożenie – nie dopuścić do koncertu. Przedstawiciel liberałów opowiadał się przeciwko takiemu rozwiązaniu, ponieważ – jego zdaniem – państwo powinno zakazywać jak najmniej. Socjaldemokratyczny senator do spraw młodzieży i sportu mówił, że w szalonych latach dwudziestych on też „oddawał się dziwnym tańcom”, a jego rodzice nie mogli zrozumieć takiego zachowania. Sprawa koncertu Stonesów stała się pretekstem do debaty nad polityką w dziedzinie bezpieczeństwa i koncepcjami wychowania młodzieży promowanymi przez poszczególne partie. Na koniec w głosowaniu odrzucono propozycję wprowadzenia zakazu organizowania podobnych imprez w przyszłości⁸³.

Ze wzburzeniem na wydarzenia w Waldbühne zareagowała prasa wschodniobierlińska. W dzienniku „Neues Deutschland”, centralnym organie SED, można było przeczytać: „Fachowo zainscenizowana masowa histeria nigdy nie służy młodzieży, ale raczej przygotowaniu do wojny. Bitwa w Waldbühne ma na celu przygotowanie do bitew zagrażających życiu. Otumanione umysły i naga przemoc zawsze były najlepszymi sprzymierzeńcami tych, którzy wpędzili niemiecką młodzież w dwie wojny światowe”⁸⁴.

Półtora roku później Rolling Stonesi ponownie przyjechali do RFN. Od 29 marca do 1 kwietnia 1967 r. wystąpili na koncertach w Bremie, Kolonii, Dortmundzie i Hamburgu. Tym razem nie doszło do żadnych zajść, choć w innych krajach, które odwiedzili Stonesi podczas tego *tournee*, przy okazji ich koncertów dochodziło do zamieszek⁸⁵.

Zespół przyleciał do Zurychu 14 kwietnia 1967 r. Do rozpędzenia zebranej na lotnisku młodzieży witającej członków grupy straż pożarna użyła armatek wodnych⁸⁶. Koncert, który

⁸² *Ibidem*.

⁸³ B. Mrozek, *Policing the Stones. Music and Violence in Berlin...* Zamieszki towarzyszące występom zespołu The Rolling Stones w RFN i Berlinie Zachodnim we wrześniu 1965 r. wywołały dyskusję, w trakcie której szukano odpowiedzi na pytanie o ich przyczyny oraz zastanawiano się, jakie należy wyciągnąć z nich wnioski. Jednym z głosów w tej dyskusji był artykuł dr. Waltera Beckera, zamieszczony w zachodniemieckim czasopiśmie „Die Polizei”. W kontekście tematu niniejszego artykułu tekst ten zasługuje na uwagę, ponieważ jego tłumaczenie zostało opublikowane w dwumiesięczniku „Służba MO”. Autor artykułu uważał, że podczas koncertów muzyki beatowej ich uczestnikom „nie chodzi na ogół o samą muzykę, która często przechodzi w zbiorowy hałas [...]. Dominujące jest tu pragnienie wspólnego przeżycia, atmosfera przed spektaklem i po nim oraz emocje, które daje tego rodzaju impreza”. Zachowanie publiczności podczas koncertów postrzegał jako „masową histerię”. Uznał, że ich uczestnicy popadają w stan „podniecenia i ekstazy”. Powoduje to zanik hamulców wewnętrznych, „na skutek czego zachowanie młodych ludzi przybiera formy występujące u ludów prymitywnych”. Masową psychozę ogarniającą publiczność i prowadzącą „do wybryków” porównał do zjawiska społecznego określanego jako taniec św. Wita („gdy ludzi ogarniało szaleństwo odbierające im w końcu zdolność myślenia”). Według dr. Beckera główną przyczyną wpływającą na masowe uczestnictwo młodzieży w koncertach muzyki beatowej i wszczynanie na nich awantur był brak innych „możliwości pełnego wyżycia się” (szczególnie w przypadku młodzieży z dużych miast), określanej też przez autora jako brak możliwości „wyładowania” przez młodych ludzi „nagromadzonej energii witalnej”. By temu zaradzić, instytucje odpowiedzialne za wychowanie młodzieży powinny umożliwić jej zdrowy wysiłek fizyczny. Autor artykułu był przeciwnikiem prewencyjnego zakazu koncertów muzyki beatowej, postulował natomiast uniemożliwienie w nich udziału młodzieży poniżej 18 roku życia. W. Becker, *Policyjne i społeczno-pedagogiczne wnioski z big-beatowych zamieszek młodzieżowych*, „Służba MO” 1966, nr 6, s. 734–739 (przekład z czasopisma „Die Polizei” 1966, nr 3).

⁸⁴ Cyt. za B. Maack, *op. cit.*

⁸⁵ B. Wyman, R. Havers, *op. cit.*, s. 268.

⁸⁶ Film pokazujący powitanie Stonesów na lotnisku, użycie armatek wodnych, fragment konferencji prasowej i odjazd samochodu z członkami zespołu udającymi się na koncert: *Die Rolling Stones in*

zgrupował 12 tys. osób, odbył się w Hallenstadion w dzielnicy Oerlikon. Do utrzymania porządku skierowano ok. 400 policjantów. Ze względów bezpieczeństwa scena miała wysokość prawie pięciu metrów. Impreza rozpoczęła się o godz. 20.15, ale przez ponad półtorej godziny grali i śpiewali lokalni wykonawcy, wśród nich zespół Les Sauterelles, uznawany za szwajcarski odpowiednik The Beatles. Tuż przed godz. 22.00 perkusista Stonesów Charlie Watts dał sygnał do rozpoczęcia występu. Rozległy się dźwięki utworu *The Last Time*. Po ok. 45 sekundach zespół zamilkł, ponieważ na scenę wspiął się jeden z fanów i zaatakował Micka Jaggera. Kilkanaście sekund później Rolling Stonesi wznowili występ. Od początku koncertowi towarzyszył entuzjazm słuchaczy. Wiele osób wstawało ze składanych krzeseł i tańczyło. Chwilami krzyk i wrzawa na widowni zagłuszały muzykę, co było też spowodowane zbyt słabym nagłośnieniem. Po półgodzinnym występie i ostatnich dźwiękach (*I Can't Get No*) *Satisfaction* rozpoczęły się zamieszki. „Koniec koncertu. Wybuchła bitwa. To, co państwo słyszą, to krzesła, które z furją są rozbijane w drzazgi” – relacjonował reporter na antenie rozgłośni Beromünster, odtwarzając nagrania z odgłosami tego, co się działo po zakończeniu występu. Młodzież zniszczyła ścianki ze sklejek w pobliżu sceny i dziesiątki składanych krzeseł. Do akcji przystąpili policjanci, którzy używając pałek, próbowali opanować sytuację. By utrzymać tłum w ryzach, wprowadzono armatki wodne. W następnych dniach prasa szwajcarska pisała o „wandalach”, zamieszkach, które przybrały „poważne formy”, i „rejwachu z piekła rodem”⁸⁷. Symbolem pierwszego występu Stonesów w Szwajcarii stały się połamane krzesła⁸⁸.

Zürich (1967), SRF Archiv, <https://www.youtube.com/watch?v=jHd-hVrMTFQ> (dostęp 12 VI 2020 r.); reportaż telewizji SRF na temat pobytu Stonesów w Zurychu z wykorzystaniem archiwalnego materiału filmowego i fotograficznego (ukazującego m.in. użycie armatek wodnych na lotnisku i halę po zakończeniu występu): *Rolling Stones sorgen für Probleme in Zürich (10vor10)*, <https://www.srf.ch/play/tv/news-clip/video/rolling-stones-sorgen-fuer-probleme-in-zuerich-10vor10?urn=urn:srf:video:b33dcece-40df-4938-89a9-43ed8940b529> (dostęp 12 VI 2020 r.). Materiał filmowy z występu Stonesów wykorzystany w tym programie (zespół na scenie, ujęcia widowni) nie pochodził z koncertu w Zurychu.

⁸⁷ B. Gysrieder, *Düde Dürst, die Stones und die Stühle*, „Neue Zürcher Zeitung”, 11 IV 2017, <https://www.nzz.ch/zuerich/rolling-stones-1967-in-zuerich-drummer-duerst-die-stones-und-die-stuehle-ld.1085402?reduced=true> (dostęp 15 VI 2020 r.); Ch. Oerlich, *Die Rolling Stones in Zürich – Verbote der 68er-Revolution?*, „Südkurier”, 12 IV 2017, <https://www.suedkurier.de/ueberregional/kultur/Die-Rolling-Stones-in-Zuerich-Verbote-der-68er-Revolution;art10399,9215680> (dostęp 15 VI 2020 r.); D.M. Iten, *Der Beginn der Jugendunruhen. Vor 50 Jahren: Rolling-Stones-Fans schlagen Stühle zu Kleinholz*, SRF, 15 IV 2017, <https://www.srf.ch/news/regional/der-beginn-der-jugendunruhen-vor-50-jahren-rolling-stones-fans-schlagen-stuehle-zu-kleinholz> (dostęp 15 VI 2020 r.); nagranie koncertu Stonesów w Zurychu: *The Rolling Stones – Live Hallenstadion, Zurich, Switzerland – 14th April 1967*, <https://www.youtube.com/watch?v=AEyIpJ3nUo4> (dostęp 15 VI 2020 r.); fragment relacji z koncertu The Rolling Stones w Zurychu nadany w audycji Radia Beromünster 16 IV 1967 r.: *Les Sauterelles im Vorprogramm Stones Konzert 1967 mov*, <https://www.youtube.com/watch?v=7eomaY0PF-U> (dostęp 15 VI 2020 r.); fotografia ukazująca mężczyznę, który wtargnął na scenę, ciągnącego Micka Jaggera za ubranie zob. The Rolling Stones – AP Newswire Photo, April, 14th 1967, <http://therollingstonesbrianjonesyears.blogspot.com/2013/09/the-rolling-stones-ap-newswire-photo.html> (dostęp 15 VI 2020 r.); po latach Mick Jagger wspominał: „Kiedy śpiewałem, skoczył na mnie jeden z dwunastu tysięcy fanów, którzy tam byli. W jednej chwili wszyscy przestali grać. Potem ktoś z obsługi zdjął go ze mnie, a ja po prostu wstałem z podłogi i dalej robiłem swoje. Wyprowadzono nas, gdy tylko skończyliśmy grać. Wtedy wybuchły regularne zamieszki” – M. Jagger, K. Richards, Ch. Watts, R. Wood, *The Rolling Stones 50 lat*, Warszawa 2012, s. 162.

⁸⁸ *Rolling Stones sorgen für Probleme in Zürich (10vor10)*..., fotografie i ujęcia filmowe zniszczonych krzeseł w Hallenstadion (od 3'10" do 3'30"). Cztery spośród tych krzeseł trafiły do Muzeum Narodowego w Zurychu jako eksponaty, gdzie zostały starannie opisane: „Składane krzesła z Hallenstadion w Zurychu, wyprodukowane przez fabrykę mebli Horgenglarus około 1960 r., drewno bukowe, lakierowane. Na legendarnym koncercie Rolling Stonesów 14 kwietnia 1967 r. doszło [...] do zamieszek. Pub-

Po koncercie radny Zurychu Werner Strebel złożył interpelację, w której określił to wydarzenie jako „burzliwą orgię”. Wyraził też zaniepokojenie, że miasto finansowo wsparło ten „przejaw masowej hysterii” i oddelegowało do ochrony koncertu policję. Rada miejska zareagowała spokojnie: „Do takich gościnnych występów muzycznych, wywołujących sensację gwiazd, nie należy przykładać większej wagi, niż na to zasługują”⁸⁹.

Przedstawione wydarzenia towarzyszące koncertom zespołu The Rolling Stones w Warszawie, Berlinie Zachodnim i Zurychu pokazały, że w latach sześćdziesiątych XX w. koncert rockowy był nową formułą widowiska muzycznego określoną przez gatunek granej muzyki, masowe uczestnictwo młodzieży oraz nowe formy reakcji i ekspresji widowni. Formuła ta wymagała odpowiedniej organizacji, infrastruktury, logistyki oraz dostosowanej do niej taktyki działań policji⁹⁰.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie
329/88; 329/201; 1268/15048; 0664/6.

Źródła publikowane

Marzec 1968 w dokumentach MSW, t. II: *Kronika wydarzeń*, cz. 2, red. F. Dąbrowski, P. Gontarczyk, P. Tomasiak, Warszawa 2015.

Wspomnienia

Reinders R., Fritsch R., *Die Bewegung 2. Juni. Gespräche über Haschrebellen, Lorenzentführung, Knast*, Berlin–Amsterdam 1995.

Prasa

50 Jahre nach Konzert in der Waldbühne. Randalie bei Rolling Stones: „Polizeihunde bissen Beatjünger”, 15 IX 2015, <https://www.tagesspiegel.de/berlin/50-jahre-nach-konzert-in-der-waldbuehne-randalie-bei-rolling-stones-polizeihunde-bissen-beatjuenger/12317884.html> (dostęp 12 VI 2020 r.).

azu/tom/, *„Pięciu Marsjan na scenie” – Rolling Stones 45 lat temu w Warszawie*, 13 IV 2012, <https://muzyka.dziennik.pl/news/artykuly/387086,pieniu-marsjan-na-scenie-rolling-stones-45-lat-temu-w-warszawie.html> (dostęp 25 IV 2020 r.).

Cegłowski M., *„The Rolling Stones” w Warszawie*, „Politechnik” 1967, nr 16. (CEN), *Smutne refleksje po występach „The Rolling Stones”. „Mocne uderzenie”... chuliganów*, „Życie Warszawy”, 14 IV 1967.

Grossrieder B., *Düde Dürst, die Stones und die Stühle*, „Neue Zürcher Zeitung”, 11 IV 2017, <https://www.nzz.ch/zuerich/rolling-stones-1967-in-zuerich-drummer-duerst-die-stones-und-die-stuehle-ld.1085402?reduced=true> (dostęp 15 VI 2020 r.).

liczność awanturowała się, krzesła zostały rozbite na kawałki”. Do września 2016 r. były eksponowane w ramach stałej wystawy „Meble i pomieszczenia w Szwajcarii”. B. Grossrieder, *op. cit.*

⁸⁹ *Ibidem*.

⁹⁰ Zob. też wnioski Bodo Mrozka z wydarzeń w Berlinie Zachodnim: *idem, Policing the Stones. Music and Violence in Berlin...*

- (j), *MO musiała poskramiać nastolatków. Awantury przed występem „The Rolling Stones”*, „Słowo Powszechnie”, 14 IV 1967.
- Łłoś A., Kamiński Ł., *Jagger pluje goździkiem, czyli 40 lat temu w Kongresowej*, „Gazeta Stołeczna”, 6 IV 2007, <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/4851044/Jagger-pluje-goździkiem--czyli-40-lat-temu-w-Kongr> (dostęp 21 IV 2020 r.).
- Lazarewicz C., *Wentyl, czyli gwóźdź*, „Gazeta Wyborcza”, 12 VIII 1998, <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/485103/Wentyl-czyli-gwozdz> (dostęp 21 IV 2020 r.).
- M.J., *Huraganu nie było*, „Sztandar Młodych”, 14 IV 1967.
- Maack B., *Legendäres Stones-Konzert. „Vier Stunden hat die Schlacht getobt”*, „Der Spiegel”, 11 VII 2012, <https://www.spiegel.de/geschichte/rolling-stones-konzert-in-der-waldbuehne-a-947634.html> (dostęp 12 VI 2020 r.).
- Mrozek B., *Die Rolling Stones und die „Aktion Steinschlag”*, „Die Welt”, 10 VI 2014, <https://www.welt.de/kultur/pop/article128890572/Die-Rolling-Stones-und-die-Aktion-Steinschlag.html> (dostęp 12 VI 2020 r.).
- Miller L., *Jagger na Kubie*, „Super Express”, 30 III 2016, <https://www.se.pl/wiadomosci/polityka/jagger-na-kubie-aa-7ejE-Jhqu-VsEd.html> (dostęp 8 VI 2020 r.).
- Nyary J., *Hamburg vor 50 Jahren. Nach dem Konzert der Rolling Stones flogen die Steine*, „Hamburger Abendblatt”, 19 IX 2015, <https://www.abendblatt.de/hamburg/article205761501/Nach-dem-Konzert-der-Rolling-Stones-flogen-die-Steine.html> (dostęp 1 X 2020 r.).
- Oerlich Ch., *Die Rolling Stones in Zürich – Verbote der 68er-Revolution?*, „Südkurier”, 12 IV 2017, <https://www.suedkurier.de/ueberregional/kultur/Die-Rolling-Stones-in-Zuerich-Verbote-der-68er-Revolution;art10399,9215680> (dostęp 15 VI 2020 r.).
- Oseka P., *„Satisfaction” w PRL*, „Gazeta Wyborcza”, 13 IV 2007, <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/4853313/-SATISFACTION--W-PRL> (dostęp 25 IV 2020 r.).
- [Perrin L.], *Les Perrin reports on the battlefield scenes. Polish youth accuse ministries of „fixing” audiences*, „New Musical Express”, 22 IV 1967.
- Sandgathe L., *11. 9. 1965 am Düsseldorfer Flughafen. Mit Wasserwerfer gegen Stones-Fans – „Die haben uns gejagt”*, „Rheinische Post”, 11 IX 2017, https://rp-online.de/nrw/staedte/duesseldorf/rolling-stones-1965-am-flughafen-duesseldorf-die-haben-uns-gejagt_aid-17978663 (dostęp 1 X 2020 r.).
- (sier), *Chuligańskie wybryki pod Salą Kongresową*, „Trybuna Ludu”, 14 IV 1967.
- Sontheimer M., *Rolling Stones 1965 in Berlin: Jugendliche Fans zertrümmern die Waldbühne zu Kleinholz*, „Berliner Zeitung”, 17 III 2018, <https://www.berliner-zeitung.de/kultur-vergnuegen/rolling-stones-1965-in-berlin-jugendliche-fans-zertruemmern-die-waldbuehne-zu-kleinholz-li.48927> (dostęp 12 VI 2020 r.).
- Stonesi za garnitur i butelki*, wywiad Jakuba Wątor z Mieczysławem Wojdanem, „Gazeta Wyborcza. Kielce”, 19 X 2012, <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/7661210/Stonesi-za-garnitur-i-butelki> (dostęp 25 IV 2020 r.) lub https://kielce.wyborcza.pl/kielce/1,47262,12699350,Stonesi_za_garnitur_i_butelki_Rozwiazanie_niezwyklej.html (dostęp 25 IV 2020 r.).
- Stomma L., *Loteria*, „Polityka” 2012, nr 15.
- Sulewska-Toczyńska A., *Krzycze z czerwonym goździkiem*, „Gazeta Stołeczna”, 25 VII 2007, <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/4916223/Krzycze-z-czerwonym-goździkiem> (dostęp 25 IV 2020 r.).

- Szostak N., *The Rolling Stones w Warszawie: 50 rocznica legendarnego koncertu. Wspominają Wojciech Mann i Andrzej Olechowski*, „Gazeta Wyborcza”, 12 IV 2017, <https://wyborcza.pl/7,113768,21629582,the-rolling-stones-w-warszawie-50-rocznica-legendarnego-koncertu.html> (dostęp 25 IV 2020 r.).
- Szreter D., *Polska wódka – tak, ale panienki – nie. Fakty i mity koncertu The Rolling Stones z 1967 roku*, wywiad z wydawcą książki *The Rolling Stones – Warszawa '67* Grzegorzem Mieczkowskim, „Dziennik Bałtycki”, 14 X 2012, <https://dziennikbaltycki.pl/polska-wodka-tak-ale-panienki-nie-fakty-i-mity-koncertu-the-rolling-stones-z-1967-roku/ar/676723> (dostęp 25 IV 2020 r.).
- Śmigiel M., *Jagger żuje goździk Oli*, „Gazeta Stołeczna”, 8 IV 2016, <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/8140308/Jagger-zuje-goździk-Oli> (dostęp 21 IV 2020 r.).
- The Rolling Stones w Warszawie*, „Sztandar Młodych”, 13 IV 1967.
- Urzykowski T., *53 lata temu Rolling Stonesi wystąpili w Warszawie. Przed Pałacem Kultury fani starli się z milicją*, „Gazeta Stołeczna”, 13 IV 2020, <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,25866107,53-lata-temu-rolling-stonesi-wystapili-w-warszawie.html> (dostęp 25 IV 2020 r.).
- Weber J., *Stones-Konzert 1965 in der Waldbühne „Een Irrsinn war det”*, 9 VI 2014, <https://taz.de/Stones-Konzert-1965-in-der-Waldbuehne/!5040445/> (dostęp 15 IX 2020 r.).
- Za zdrowie Stonesów*, M. Karewiczka wysłuchał R. Leszczyński, „Gazeta Wyborcza”, 16 IV 1997, <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/244101/Za-zdrowie-Stonesow> (dostęp 21 IV 2020 r.).
- ZUK, *Nasz felieton. Do Jadwigi Malkontentki*, „Słowo Powszechne”, 26 IV 1968.

Opracowania

- Becker W., *Policyjne i społeczno-pedagogiczne wnioski z big-beatowych zamieszek młodzieżowych*, „Służba MO” 1966, nr 6 (przekład z czasopisma „Die Polizei” 1966, nr 3).
- Duda-Dudkiewicz D., *Kultowy PeeReL. Z życia wzięte*, Warszawa 2004.
- Frenzel J., *Zespół Rolling Stones w Hamburgu*, „Służba MO” 1966, nr 6 (przekład z czasopisma „Die Polizei” 1966, nr 3).
- Gwóźdź Z., *Uzbrojenie i wyposażenie oddziałów zwartych Milicji Obywatelskiej w latach 1945–1990*, Oświęcim 2013.
- Jagger M., Richards K., Watts Ch., Wood R., *The Rolling Stones 50 lat*, Warszawa 2012.
- Kraushaar W., *Berliner Subkultur. Blues, Haschrebellen, Tupamaros und Bewegung 2. Juni [w:] 1968 Handbuch zur Kultur – und Mediengeschichte der Studentenbewegung*, ed. M. Klimke, J. Scharloth, Stuttgart 2007.
- Institut Pamięci Narodowej na IV Warszawskim Pikniku Archiwalnym 8 czerwca 2013 r.*, wybór, tekst i oprac. P. Tomasik, Warszawa 2013.
- Mrozek B., *Policing the Stones. Music and Violence in Berlin. The Transnational Debates of the 1960s.*, <https://journals.openedition.org/criminocorpus/6169> (dostęp 12 VI 2020 r.).
- Norman P., konsultacja P. Metz, *Rolling Stones. Kultowa biografia gigantów rocka*, Bielsko-Biała 2012.
- Oseka P., *Marzec '68*, Kraków 2008.
- Pacek B., Rochnowski A., *Pion porządkowy i dochodzeniowy Wojskowej Służby Wewnętrznej. Organizacja i zadania*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2012, nr 2.
- Sanford Ch., *The Rolling Stones. Zespół, który nie poddaje się żadnej definicji*, Warszawa 2012.

- Sitko M., *The Rolling Stones za żelazną kurtyną*. Warszawa 1967, Wrocław 2012.
- Sontheimer M., Wensierski P., *Berlin – Stadt der Revolte*, Berlin 2018.
- The Rolling Stones*. Warszawa '67, wstęp P. Metz, tekst M. Jacobson, fotografie: S. Dąbrowiecki, L. Fidusiewicz, M. Karewicz, J. Klejny, C. Langda, J. Tarań, Wrocław 2012.
- Wyman B., Havers R., *The Rolling Stones*, Warszawa 2003.
- Wyszogrodzki D., *Satysfakcja. 50 lat The Rolling Stones*, Czerwonak 2013.
- Zieliński P., *Scena rockowa w PRL*, Warszawa 2005.

Strony internetowe

- Chivi Ch., *Zeitzeuge bei Konzert vor 50 Jahren, Berlin: Als Rolling-Stones-Fans die Waldbühne zerlegten*, 16 IX 2015, <https://www.shz.de/lokales/husumer-nachrichten/berlin-als-rolling-stones-fans-die-waldbuehne-zerlegten-id10723356.html> (dostęp 15 IX 2020 r.).
- Die Rolling Stones in Zürich (1967)*, SRF Archiv, <https://www.youtube.com/watch?v=jHd-hVrMTFQ> (dostęp 12 VI 2020 r.).
- Dobrowolska I., *Koń służbowy w polskiej Policji*, 25 V 2015, <http://www.csp.edu.pl/csp/aktualnosc/2627,Kon-sluzbowy-w-polskiej-Policji.html> (dostęp 23 IV 2020 r.).
- Hamburg teenagers get into trouble with police after Britain's Rolling Stones live performance*, <https://www.youtube.com/watch?v=GFRPjpHnk58> (dostęp 1 X 2020 r.).
- Jagielski P., *Stonesi w Warszawie '67. „Skala tego wydarzenia jest trudna do pojęcia”*, 8 VII 2018, <https://kultura.onet.pl/muzyka/wiadomosci/stonesi-w-warszawie-67-skala-tego-wydarzenia-jest-trudna-do-pojecia/wczg1yc> (dostęp 25 IV 2020 r.).
- Kawczyńska M., *Dwa wagony wódki za koncert The Rolling Stones w Polsce*, 13 IV 2016, <https://tygodnik.tvp.pl/24878522/dwa-wagony-wodki-za-koncert-the-rolling-stones-w-polsce> (dostęp 25 IV 2020 r.).
- (kow/mk), *Fakty i mity o warszawskim koncercie The Rolling Stones z 1967 roku*, 13 IV 2013, <https://www.polskieradio.pl/6/8/Artykul/350779,Fakty-i-mity-o-warszawskim-koncercie-The-Rolling-Stones-z-1967-roku> (dostęp 25 IV 2020 r.).
- Les Sauterelles im Vorprogramm Stones Konzert 1967 mov*, <https://www.youtube.com/watch?v=7eomaY0PF-U> (dostęp 15 VI 2020 r.).
- ŁK, *Pierwszy koncert The Rolling Stones w Polsce*, <https://muzhp.pl/pl/e/1363/pierwszy-koncert-the-rolling-stones-w-polsce> (dostęp 25 IV 2020 r.).
- Iten D.M., *Der Beginn der Jugendunruhen. Vor 50 Jahren: Rolling-Stones-Fans schlagen Stühle zu Kleinholz*, SRF, 15 IV 2017, <https://www.srf.ch/news/regional/der-beginn-der-jugendunruhen-vor-50-jahren-rolling-stones-fans-schlagen-stuehle-zu-kleinholz> (dostęp 15 VI 2020 r.).
- M. Szablowska: *wokół koncertu The Rolling Stones z 1967 r. krąży wiele legend*, rozmawiała A. Kruszyńska (PAP), 10 VII 2018, <https://dzieje.pl/aktualnosc/m-szablowska-wokol-koncertu-rolling-stones-z-1967-r-krazy-wiele-legend> (dostęp 9 IV 2020 r.).
- Metz: *Jagger opowiadał mi o after party z młodymi komunistami*, Polskie Radio Trójka, <https://www.youtube.com/watch?v=ooNPma729kE> (dostęp 25 IV 2020 r.).
- Moi Rolling Stonesi*, reżyseria J. Sosiński, scenariusz J. Sosiński, P. Metz, 2017, <https://ninateka.pl/film/moi-rolling-stonesi-jan-sosinski> (dostęp 25 III 2020 r.).
- Oleksiak W., *How The Rolling Stones Rocked the Iron Curtain*, 19 V 2016, <https://culture.pl/en/article/how-the-rolling-stones-rocked-the-iron-curtain> (dostęp 25 IV 2020 r.).
- Orzechowski K., *To była historia, jakby wylądowało UFO. Mówią, że zaplacili im wagonem wódki*, 14–16 IV 2017, <https://tvn24.pl/magazyn-tvn24/to-byla-historia-jakby-wyladowalo-ufo-mowia-ze-zaplacili-im-wagonem-wodki,92,1801> (dostęp 25 IV 2020 r.).

- Piotrowicz P., *Pierwszy raz z Jaggerem – mija pięć dekad od koncertu The Rolling Stones w warszawskiej Sali Kongresowej*, 12 IV 2017, <https://kultura.onet.pl/wiadomosci/the-rolling-stones-w-warszawskiej-sali-kongresowej-minelo-5-dekad/1xlvrls> (dostęp 25 IV 2020 r.).
- PKF 1967 17b, Polska Kronika Filmowa, nr 17/67, wyd. B, <https://www.youtube.com/watch?v=LY5M2m6SRTc> (dostęp 16 IV 2020 r.).
- Poznaj 5 faktów o polskiej wódce, <https://muzeumpolskiejwodki.pl/edukacja/5-faktow-o-polskiej-wodce/> (dostęp 23 IV 2020 r.).
- Public Domain Police Training Film, *Beatles Concert, Hamburg, D, 1966*, <https://www.youtube.com/watch?v=wk6zk6Vd98s> (dostęp 1 X 2020 r.).
- PW, BZ, *Na tych koncertach byli ponoć wszyscy. Mija 50 lat od wizyty The Rolling Stones w Warszawie*, 12 IV 2017, <https://www.tvp.info/29920295/50-lat-od-koncertow-the-rolling-stones-w-warszawie> (dostęp 25 IV 2020 r.).
- Rolling Stones, Repozytorium Cyfrowe Filmoteki Narodowej, <https://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/10945> (dostęp 16 IV 2020 r.).
- Rolling Stones *Konzert in Berlin und Folgen 1965*, <https://www.youtube.com/watch?v=rUADfnMokMk> (dostęp 15 VI 2020 r.).
- Rolling Stones *sorgen für Probleme in Zürich (10vor10)*, <https://www.srf.ch/play/tv/news-clip/video/rolling-stones-sorgen-fuer-probleme-in-zuerich-10vor10?urn=urn:srf:video:b33dcece-40df-4938-89a9-43ed8940b529> (dostęp 12 VI 2020 r.).
- ROLLING STONES-VARIOUS FILM CLIPS FROM 1965/66, https://www.youtube.com/watch?v=K59Dw9f_Izw (dostęp 1 X 2020 r.).
- Rolling Stones *Waldbühne '65 Review.avi*, <https://www.youtube.com/watch?v=-XM-tUB-Y58> (dostęp 15 VI 2020 r.).
- Szablowska: *Polska była dla Stonesów krajem białych niedźwiedzi*, Polskie Radio Jedyńka, <https://www.youtube.com/watch?v=CusT9H4eUs4> (dostęp 25 IV 2020 r.).
- The Rolling Stones, AP Newswire Photo, April, 14th 1967, <http://therollingstonesbrianjone-5years.blogspot.com/2013/09/the-rolling-stones-ap-newswire-photo.html> (dostęp 15 VI 2020 r.).
- The Rolling Stones at Waldbühne Berlin 1965*, <https://www.youtube.com/watch?v=GOD6A6BNt2k> (dostęp 15 VI 2020 r.).
- The Rolling Stones – Live Hallenstadion, Zurich, Switzerland – 14th April 1967*, <https://www.youtube.com/watch?v=AEyIpJ3nUo4> (dostęp 15 VI 2020 r.).
- The Rolling Stones – Live in Berlin 1965/09/15 – Audio*, <https://www.youtube.com/watch?v=laeVPhBRERw> (dostęp 15 IX 2020 r.).
- The Rolling Stones – Germany 1965*, <https://www.youtube.com/watch?v=ynIz3Xmol9w> (dostęp 15 VI 2020 r.).
- The Rolling Stones wyglądali jak stado papug*, reportaż Piotra Stelmacha, Polskie Radio Trójka, <https://www.youtube.com/watch?v=CMdI8WFdJik> (dostęp 25 IV 2020 r.).
- Wagon wódki za koncert The Rolling Stones w peerelowskiej Warszawie?*, <https://www.polskieradio.pl/7/163/Artykul/1419160,Wagon-wodki-za-koncert-The-Rolling-Stones-w-peerelowskiej-Warszawie> (dostęp 25 IV 2020 r.).
- Waldbühne open-air stage*, <https://www.visitberlin.de/en/waldbuhne-open-air-stage> (dostęp 15 IX 2020 r.).

STRESZCZENIE

W czwartek, 13 kwietnia 1967 r. na dwóch koncertach w Warszawie wystąpił zespół The Rolling Stones. Jest to ważne wydarzenie w dziejach muzyki rozrywkowej i kultury masowej w Polsce. Artykuł jest poświęcony działaniom podjętym przez Milicję Obywatelską w związku z tymi koncertami oraz przedstawia genezę, przebieg i skutki zamieszek towarzyszących występom zespołu. Autor wykorzystał nieznane dokumenty z Archiwum IPN, wspomnienia, artykuły prasowe, publikacje internetowe, materiały filmowe, nagrania dźwiękowe i fotografie. W artykule zamieszczono skan notatki komendanta MO m.st. Warszawy płk. Henryka Słabczyka z 14 kwietnia 1967 r. dotyczącej opisanych w tekście wydarzeń oraz jej tłumaczenie na język angielski. Wydarzenia w Warszawie zostały ukazane na tle dwóch innych przypadków zamieszek, do których doszło w związku z występami Stonesów w Berlinie Zachodnim (15 września 1965 r.) i Zurychu (14 kwietnia 1967 r.). Ponieważ cechą charakterystyczną opowieści o pierwszej wizycie zespołu The Rolling Stones w Polsce jest obecność w nich zarówno faktów, jak i plotek czy mitów, w artykule wyjaśniono też genezę oraz przedstawiono recepcję i współczesne funkcjonowanie słynnej, wielokrotnie powtarzanej historii dotyczącej kupienia przez członków zespołu za uzyskane wynagrodzenie wagonu polskiej wódki.

Słowa kluczowe: The Rolling Stones, Milicja Obywatelska, koncerty, zamieszki, zajścia, Sala Kongresowa Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, Waldbühne w Berlinie, Hallenstadion w Zurychu.

SUMMARY

On Thursday, 13 April 1967, The Rolling Stones played two concerts in Warsaw. This is an important event in the history of popular music and mass culture in Poland. The article is devoted to the actions taken by the Citizens' Militia in connection with these concerts and also presents the background, proceedings and consequences of the riots that accompanied the band's performances. The author used little known documents from the INR Archive, memoirs, press articles, Internet publications, film materials, sound recordings and photographs. The article includes a scanned copy of a memo dated 14 April 1967 from Col. Henryk Słabczyk, commanding officer of the MO in Warsaw, concerning the events described in the text and its translation into English. The events in Warsaw are shown against the background of two other incidents of rioting that occurred in connection with the Stones' performances in West Berlin (15 September 1965) and Zurich (14 April 1967). Since stories about the first visit of the Rolling Stones to Poland are characterized by the presence of facts, rumours and myths alike, the article also explains the background and presents the reception and contemporary functioning of the famous and oft-repeated story about the band members buying a wagon of Polish vodka with their earnings.

Keywords: The Rolling Stones, Citizens' Militia, concerts, riots, happenings, Congress Hall at the Warsaw Palace of Culture and Science, Waldbühne in Berlin, Hallenstadion in Zurich.